

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANSKI**

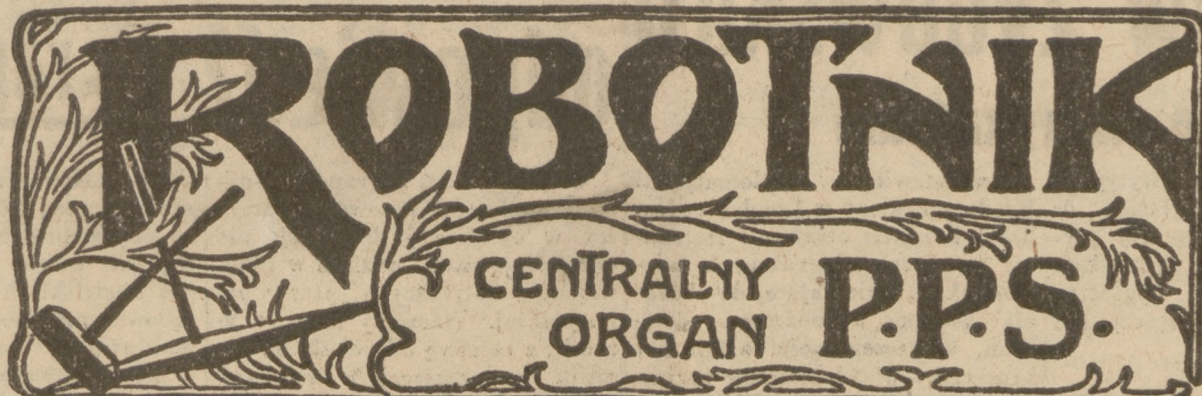
**REDAKCJA** przyjmie interesantów od 12 i pół do 2-iej po południu.

Za swol rękopisów Redakcja nie odpowiada

**ADMINISTRACJA** czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 18

**KASA** czynna od 12 do 2-iej.

**Cena numeru 10 groszy**



**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.**

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA 1, UL. WARECKA N. 7

REDAKCJA — tel. 5.96-70

DYREKCJA — 344-17

ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.19-88

KASA I BUCHALTERIA 220-13

DRUKARNIA — 2.76-43

**KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175**

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe

Urząd Pocztowy Warszawa i Kartoteka N. 117

**Cena numeru 10 groszy**

**Warunki prenumeraty:** w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnośnienia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.50. Za zmianę adresu 50 gr. Oddziały: „NAPRZÓD” Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁÓDZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PÓŁNOCNY” Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI” Radom, ul. Kellera-Krausa 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI” Poznań, ul. Strzemińska 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILŃSKI” Wilno ul. Dąbrowskiego 12. **Ceny ogłoszeń:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykłe 40, nekrologi do 60 m.m. gr. 20, powyżej 60 m.m. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i załatwianie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwykłych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

## Sytuacja pod Kantonem Chińczycy atakują w Szansi Słowacja na równi pochyłej totalizmu

Komunikat chiński podaje, że walka o Kanton toczy się dalej w niesłabnącym tempie. Sytuacja obecnie przedstawia się w ogólnych zarysach jak następuje: główne siły chińskie znajdują się w odległości około 30 km. od Kantonu, podczas gdy przednie oddziały docierają do przedmieść Kantonu.

Obecnie linia bojowa przebiega przez rejony Tsunhua - Tsenczen na północy i Foszan - Talien na południu. W walce na południowym odcinku Chińczycy odnieśli dość znaczny sukces, wypierając Japończyków z zajmowanych pozycji i zdobywając 20 dział polowych, kilkadziesiąt kulomiotów i przeszło tysiąc karabinów. Powtórna próba Japończyków wysadzenia na ląd nowych pułków w Niedz skończyła się niepowodzeniem: Japończycy zmuszeni zostali do wycofania się z powrotem na okręty.

Według komunikatu chińskiego, walki w prowincji Szansi rozgorzały z nową siłą, zwłaszcza na linii kolejowej Da'ung - Pudżow. Stacja kolejowa Riu kilkakrotnie już była napadana przez Chińczyków, którzy jednak nie zdołali na niej się utrzymać.

W północnej części prowincji Szansi trwała zaciekle walka w rejonie Nin-U: dotychczas Chińczycy udało się odeprzeć ataki japońskie.

W okolicach Ta'uan'a intensywna natarcia należała do Chińczyków, którzy zaatakowali kolonnie japońskie, kierując się ku Sinkou. Co się tyczy nartyzantów, równie ich sily skupiały się w rejonie Pailing-Miao. (ATE).

**YANG - TSE WICIAŻ NIEBEZPIECZNA.**

Zapory, wybudowane przez wojska Czang - Kai - Szeka pod Kiangyin, zostały usunięte, jak donosi agencja Dornel, zaledwie na takiej szerokości, iż z drogi wodnej mogą korzystać tylko japońskie jednostki wojenne oraz transporty. Droga jest

bardzo niebezpieczna, ponieważ Chińczycy zatopili w tym miejscu kilka statków. Przedstawiciel japońskiego ministerium spraw zagranicznych, udzielając tych informacji, dodał,

że marynarka japońska ciągle jest jeszcze zajęta w górnym brzegu rzeki Yangtse, nie może więc obecnie usunąć wszystkich przeszkód zbudowanych przez Chińczyków. (PAT.).

Jak donosi PAT. z Bratysławy w dniu 20 b. m. w całej Słowacji odbędą się manifestacje dla podkreślenia „narodowej i politycznej jedności Słowaków”. W odezwie wydanej do narodu

słowackiego władze stronnictwa ks. Hlinki wzywając do masowego wzięcia udziału w manifestacjach, stwierdzają m. in., że po zjednoczeniu wszystkich stronnictw Słowacji w jednym stronnictwie ks.

Hlinki, musi obecnie dojść do „całkowitego zjednoczenia całego narodu”.

W związku z tą depeszą PAT'a trzeba przypomnieć wszystkie podane przez nas informacje na temat coraz większego przesłaniania wpływów nie tylko gospodarczych ale i politycznych „Trzeciej” Rzeszy do Słowacji, która się zsuwa po równi pochyłej monopartii.

## Flirty radykałów z prawicą Niewyjaśniona sytuacja we Francji Opór przeciw dekretem Reynaud wzrasta

Sprawa przedłużenia kadencji obecnej Izby Deputowanych, której pozostaje do nowych wyborów tylko jeszcze półtora roku, została postawiona oficjalnie na porządku dziennym życia politycznego Francji.

Postawili ją we środę wieczorem otwarcie jako jedną z ewentualności Daladier na posiedzeniu zarządu Partii Radykalnej a jedno cześnie wystąpiła z tą kwestią jako z warunkiem ewentualnego swego udziału w nowej większości rządowej najliczniejsza organizacja i grupa parlamentarna prawicowa to jest Federacja Republikańska, która we środę wieczorem zakończyła swój kongres doroczny pod przewodnictwem byłego ministra Marina.

Sprawa przedłużenia kadencji izby jest wynikiem rozdźwięków w łonie większości parlamentarnej Frontu Ludowego i pragnieniem pewnych żywiołów radykalnych utworzenia nowej większości rządowej w parlamencie, a z drugiej strony — konsekwencją planu naprawy sytuacji finansowej i gospodarczej, który dla swej skuteczności wymaga konsekwentnej i energicznej realizacji przez dłuższy okres czasu.

Po rozbić Frontu Ludowego i po dekretych wydanych ostatnio przez Rząd Daladiera, przyszły do

głosu pewne odłamy radykalne — które chcą nawiązać stosunki z prawicą. Socjaliści uchwili w środę podjęcie szerokiej i najenergiejniejszej kampanii na terenie całego kraju przeciwko całemu planowi finansowemu.

Organizacje prawicowe stanęły jednak na stanowisku, że na półtora roku przed nowymi wyborami, nie byłoby im na rękę wstępować do Rządu. Prawica pragnęła by związać radykałom ręce. Domaga się, aby nowa większość mogła sprawować władzę przez okres dłuższy niż końcowy półtoraroczny okres Izby obecnej.

Sprawa nie jest jeszcze ostateczna, ponieważ nawet pewne grupy prawicowe, jak na przykład t. zw. Partia Społeczna plk. de la Roque gwałtownie protestuje przeciwko przedłużeniu kadencji izby obecnej. Federacja Republikańska pana Marina stawia jako warunek współpracy w nowej większości Rządu poza przedłużeniem kadencji Izby obecnej również 2 punkty a mianowicie wprowadzenie nowej ordynacji wy-

borczej, która by zwalczyła bloki wyborcze.

Do tych uwag, które podajemy — na podstawie informacji PAT. — dodamy tylko, że niechybnie te kombinacje pewnych polityków radykalnych napotkają na zdecydowany opór wśród odłamów demokracji mieszczańskiej.

Z drugiej strony zorganizowany Świat Pracy w stanowczy sposób przeciwstawia się dekretem nin. Reynaud.

Dość podkreślić silne akcenty w czasie obrad Kongresu Gen. Konfederacji Pracy w Nantes, który — zgodnie ze zdaniem tow. Jouhaux — potępił dekrety i oświadczył, że klasa robotnicza dla zwalczania dekretych nie cofnie się przed walką strajkową.

Bardzo mocna jest również uchwala Federacji kolejarzy, a równie b. kombatanów oświadczyli, iż nie mogą zgodzić się na „dobrowolne poświęcenia” w postaci zmniejszenia rent, którego żąda od nich plan Reynauda. Kombatanów uważają przy tym plan za niewy-

starczający i nie dający prawdziwych gwarancji odrodzenia.

Stała komisja administracyjna Partii Socjalistycznej powzięła uchwale, nawołującą do zwalczania ostatnich dekretych, wydanych przez Rząd Daladier — Reynaud. (PAT.).

## Niknie ślad niezawisłości Abisynii

Z wejściem w życie układu angielsko - włoskiego podpisanego w kwietniu b. r. przestaje w Londynie istnieć poselstwo abisyńskie, które do tej pory „urzędowało” w stolicy Wielkiej Brytanii.

„Daily Telegraph” wierdzi, że

członkowie poselstwa będą mogli się starać o uzyskanie obywatelstwa angielskiego, przy czym Rząd angielski skłonny jest w tym wyjątkowym wypadku nie robić żadnych trudności w udzieleniu obywatelstwa. (ATE.).

## Na wypadek wojny Decyzje gabinetu brytyjskiego

Na posiedzeniu gabinetu angielskiego rozpatrywane były m. in. sprawy obrony, przy czym ostatecznie w negatywnym sensie przesądzona została sprawa utworzenia ministerium zaopatrzenia wojennego. Na wniosek natomiast zajmującego się obecnie sprawami cywilnymi pogotowia wojennego lorda strażnika tajnej pieczęci sir Johna Andersona, gabinet przy-

chylnie odniósł się do wprowadzenia przymusowej rejestracji wszystkich osób na wypadek wojny.

Odmowa wypełnienia karty rejestracji tej cywilnej mobilizacji karana będzie grzywną lub więzieniem. Przymusowa rejestracja nie będzie oczywiście oznaczała przymusowej służby na rzecz państwa w czasie pokoju. (PAT.).

## Tajemniczy zamach w Tien-Tsinie

Nieznaną sprawcy oddali szereg strażników rewolwerowych do żony konsula generalnego Stanów Zjednoczonych w Tien-Tsinie pani Caldwell, w chwili gdy przecha-

działa się w ogrodzie Country Clubu, na krańcach Tientsinu. Pani Caldwell nie odniosła żadnych obrażeń. (PAT.).

## Bilans represyj antyżydowskich

Jak wynika z wynurzeń korespondentów prasy zagranicznej w Berlinie, należy obliczać, że aresztowano około 35.000 Żydów, z których 8.000 umieszczono w obozach koncentracyjnych w Buchenwald pod Weimarem, w Dachau oraz w Sachsenhausen. Są to przede wszystkim kupcy, adwokaci, lekarze, bankierzy.

Wyrządzone straty materialne, aryjskim. (PAT.).

według korespondencji „Times” szacuje się na 100 mln. marek. W samym Berlinie na 13 mln. marek. Kilka tysięcy Żydów przepędzono do krajów sąsiednich, pozabawiając ich przeważnie całego majątku. Paręset większych interesów handlowych zostało całkowicie zniszczonych. Kilka tysięcy interesów zostało już sprzedanych.

## Kierowana „nauka” w Związku Sowieckim

Centralny Komitet Partii Komunistycznej Związku Sowieckiego wydał rozporządzenie o prowadzeniu propagandy partyjnej w związku z wydaniem nowego podręcznika historii Partii. Postanowienie to wprowadza ścisłą centralizację propagandy partyjnej, nie dopuszczając żadnej indywidualnej interpretacji. Nowy podręcznik historii Partii zatwierdzony i zalecony do użytku ma być jedynym autorytatywnym wskaznikiem dla każdego prawowierne- go komunisty. Wszelkie dotychczasowe prace w dziedzinie historii Partii i marksizmu zostają uznane za fałszywe, jak np. historia Rosji prof. Pokrowskiego, zalecona przez Lenina.

Za „niezgodne z marksizmem”

uznane zostały dotychczasowe poglądy na wybitną rolę jednostek w historii, na wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe, rolę państwa etc.

Dwutygodnik „Bolszewik” ma być zreorganizowany, jako organ teorii Partii. Prace instytutu Marksa, Engelsa, Lenina mają być poddane rewizji. M. in. będą zrewidowane i zmienione dopiski do zasad Lenina. Prace Marksa, Engelsa, Lenina mają być wydane na nowo z uwzględnieniem wskazań wydziału propagandy Centralnego Komitetu Partii. Do końca 1939 — 1940 roku szkolnego wszyscy profesorowie marksizmu-leninizmu, mają być przedstawieni Centralnemu Komitetowi Partii do zatwierdzenia. (PAT.).

## Defilada partyzantów



Na zdjęciu — Partyzanci z pod Rifu „Zaira”, na defiladzie w Casablance, podczas uroczystego odświeżenia pomnika Marszałka Lyau-ty, twórcy francuskiej potęgi kolonialnej.

## Wstrząsy podziemne w Japonii

W środę wieczorem w znacznej części północno - zachodniej Japonii odczuło silne wstrząsy podziemne. Mieszkańcy w panice opuszczali swe domy, wybiegając na ulice i place. Ofiar w ludziach

nie było. Ośrodek wstrząsów znajdował się w odległości około 1 mil na północny wschód od Przyłodka Szioya w okręgu Fukusima. (PAT.).



# Sprawa uchodźców żydowskich

## Rokowania angielsko-amerykańskie

W środę odbyło się tygodniowe posiedzenie gabinetu, na którym m. in. omawiany był obszerne problem emigracji Żydów do Europy.

W kołach politycznych oczekuje się, że w wyniku tej narady premier Chamberlain ogłosi w ciągu najbliższych kilku dni ważny projekt, co do którego toczą się obecnie rokowania między Londynem a Waszyngtonem.

Korespondent dyplomatyczny „Evening News” donosi, że projekt taki przewiduje sfinansowanie emigracji żydowskiej z Niemiec kosztem 30—40 milionów £.

Plany idą w dwóch kierunkach: pierwszy zgodnie z propozycją Rządu holenderskiego przewiduje, że państwa, graniczące z Niemcami dadzą Żydom tymczasowe schronisko, w czasie którego uchodźcy będą przysposobieni do osiedlenia jako koloniści w pewnych niezamieszkałych terytoriach zamorskich. Drugi plan obliczony na dłuższą metę, przewiduje plan osiedlenia Żydów w krajach zamorskich.

Najbardziej konkretny plan do tyczy Guyany brytyjskiej, w której, według opinii tutejszych ekspertów, można by osiedlić 10—20 tys. rodzin. Rząd angielski, zdaniem tego korespondenta, gotów byłby sfinansować ten plan w wysokości 50%, o ile drugie 50% złożone będą ze źródeł prywatnych. (ATE).

Poza Guyanę rozważana ma być również możliwość osiedlenia 3 do 4 tysięcy rodzin, czyli około 10 tys. osób w Australii. Minister Mac Donald poruszył sprawę tę już z wysokim komisarzem Australii w Londynie, Brucem. Brana jest również pod uwagę możliwość znalezienia pewnych terenów w Afryce na brytyjskich obszarach kolonialnych.

Warunkiem kolonizacji Żydów

na obszarach Imperium Brytyjskiego musi być, zdaniem „Times”, osiągnięcie przez dyplomację brytyjską zgody władz niemieckich na zezwolenie Żydom opuszczenia Rzeszy choćby z częścią ich kapitałów.

„Le Temps” w numerze środy twierdzi, że inicjatywa Rządu holenderskiego w sprawie rozwiązania problemu żydowskiego jest interesująca zarówno z punktu widzenia humanitarnego, jak i politycznego.

Konferencja 7miu mocarstw, zwołana celem rozwiązania problemu żydowskiego, nie byłaby bezowocna, w każdym razie będzie ona z góry ograniczona ramami możliwości uczestników.

O ile chodzi o samą Francję, która przepełniona jest uchodźcami politycznymi, to jej możliwości — oświadcza „Temps” — są wyczerpane. „Temps” natomiast widziałby chętnie rozwiązanie problemu żydowskiego przez przydzielenie Żydom terenów emigracyjnych w posiadłościach kolonialnych Imperium Brytyjskiego. Rząd amerykański byłby skłonny sam przyjąć 300 do 400 tysięcy uchodźców i wywrzeć wpływ na Republikę południowo-amerykańską, by ze swej strony ułatwiła imigrację uchodźców żydowskich (PAT).

**DYPLOMACJA POLSKA**

**A EMIGRACJA ŻYDOWSKA**  
PAT donosi: W związku z rozważanymi projektami przyjęcia z pomocą w szerszym niż dotąd zakresie uchodźcom żydowskim z Europy, ambasador Potocki przeprowadził w ostatnich dniach z miarodajnymi czynnikami amerykańskimi szereg konferencji, w których z polecenia Rządu polskiego, wskazał na konieczność uwzględnienia również problemu emigracji żydowskiej z Polski.

Przedstawiciele dyplomatyczni Rządu polskiego w Londynie, Hadze i Brukseli otrzymali instrukcje uważnego obserwowania rozwoju akcji, zmierzającej do okazania pomocy uchodźcom żydowskim. W szczególności winni oni baczyć, by w całokształcie rozważanego problemu zostały uwzględnione potrzeby emigracyjne Żydów z Polski. (PAT).

## Francja nie zgodzi się na zrzeczenie kolonii

Premier Daladier przyjął k. rano wiceprzewodniczącego komisji kolonialnej Izby deputowanych Taittingera, który dał wyraz życzeniu komisji wysłuchania premiera na temat aktualnych zagadnień kolonialnych.

W sprawie tej przedmowa Rady Ministrów ogłosiła o godz. 13 następujący komunikat: Rząd francuski jeszcze przed kampanią w sprawie zagadnień kolonialnych sformułował swe stanowisko w tej sprawie.

Już kilka tygodni minęło od chwili, kiedy oznajmiono, iż Francja sprzeciwia się wszelkiemu naruszeniu swego Imperium kolonialnego i że utrzyma stanowczo w całości swe posiadłości w stanie, w jakim powstały one w końcu wojny światowej. Nie rozpatrywa na nigdy żadnej cesji terytorialnej pod tym względem Rząd ponawia

W odpowiedzi na raport komisji Woodheada przewodcy arabscy w ogłoszonej deklaracji nie odmawiają swego udziału w rokowaniach, dotyczących sprawy palestyńskiej. Naczelny komitet arabski z rezerwą odnosi się do decyzji, wyłączającej z rokowań Syrię i Liban, będące pod mandatem francuskim. Deklaracja arabska odmawia Anglii pra-

wa poszukiwania takiego rozwiązania sprawy, któreby uwzględniło poprzednie zobowiązania W. Brytanii wobec Żydów. Zobowiązania angielskie wobec Żydów Arabowie nie mogą uznać ani za podstawę do rozwiązania sprawy w drodze interwencji, ani za podstawę do rokowań.

Co się tyczy szczegółów przyszłego porozumienia żydowsko-

arabskiego, Naczelny Komitet Arabski uważa, że nie będzie mógł rozstrzygnąć ich, dopóki Żydzi nieprędko się będą przy swych nieprawnych ambicjach, odnośnie Palestyny. Przewodcy arabscy uznają prawa Żydów do swobodnego i spokojnego życia wśród Arabów w Palestynie i w uznaniu tego prawa widzą możliwość dojścia do ugody między obu narodami.

Przyszłe rokowania winny — według deklaracji — opierać się na podstawie „narodowego paktu arabskiego”, który przyznawałby te prawa Żydom, zawierający zakaz imigracji żydowskiej i zastąpiłby stan dotychczasowy traktatem na wzór sojuszu angielsko-irackiego i francusko-syryjskiego.

W dalszym ciągu deklaracji Arabowie odmawiają Żydom prawa uczestniczenia w rozmowach, dotyczących Palestyny, a następnie poddają krytyce ograniczenia, poczynione w składzie delegacji arabskiej do rokowań w tej sprawie. Deklaracja stwierdza, że członkowie naczelnego komitetu są jedynymi reprezentantami, upoważnionymi do obrony praw Arabów. (PAT).

zaprzeczenia, jakie już przeciwstawił fałszywym informacjom, jakoby zagadnienie kolonialne miało

być poruszone podczas zbliżających się rozmów francusko-angielskich. (PAT).

## Anglia nie wyrzeknie się swych posiadłości

Kancelarz skarbu sir John Simon ponowił w Izbie Gmin oświadczenie premiera Chamberlaina, że Rząd angielski nie bierze obecnie pod uwagę cesji żadnych obszarów kolonialnych, czy też terenów mandatowych.

Wicepremier \*władz południowej Afryki, gen. Smuts oświadczył m. in.: „Będziemy bronić do upadłego żywotnych interesów południowej Afryki, włączając południowo-zachodnią Afrykę”. Ustęp ten tłumaczony jest tutaj jako

precyzowanie stanowiska Rządu południowo-afrykańskiego przeciwko zwrotowi Niemcom, południowo-zachodniej Afryki. (ATE).

## Układ anglo-włoski wchodzi w życie

W środę, o godz. 17-ej w pałacu Chigi, odbył się akt podpisania deklaracji włosko-angielskiej, wprowadzającej w życie układy włosko-angielskie z dnia 16-go kwietnia bieżącego roku.

Aktu podpisania dokonali ambasador W. Brytanii przy Kwirynale lord Perth i minister spraw zagranicznych hr. Ciano. Na uroczystości obecni byli zaproszeni dziennikarze zagraniczni i włoscy.

Deklaracja powołuje się na protokół z dnia 16 kwietnia bieżącego roku i stwierdza, że układy o raz deklaracje wskazane w tym protokole wchodzi w życie w dniu 16-go kwietnia bieżącego roku. Ogłoszony w tej sprawie komunikat informuje ponadto, że hr. Ciano i lord Perth wystosowali 2 odrębne noty do egipskiego chargé d'affaires w Rzymie, za wiadamiące go o wejściu w ży-

cie deklaracji z dnia 16 kwietnia roku bieżącego, dotyczących jeziora Tana i kanału Sueskiego.

Egipski chargé d'affaires Omar odpowiedział na to zawiadomienie 2 notami, wystosowanymi do hr. Ciano i lorda Perth. Noty te przyjął mu do wiadomości doniesienie Anglii i Włoch. Dokumenty dotyczące Egiptu podpisane były bez pośrednictwa podpisania deklaracji anglo-włoskich.

„Giornale d'Italia” podkreśla, że układy włosko-angielskie w NICZYM NIE NARUSZAJĄ I NIE UMNIĘJSZAJĄ OSI RZYM — BERLIN ORAZ TRÓJKĄTA RZYM — BERLIN — TOKIO. OŚ BERLIN — RZYM NADAL POZOSTAJE WYTYCZNA, KIEROWNICZĄ POLITYKI WŁOSKIEJ.

## Pogłoski o deklaracji francusko-niemieckiej

Nowomianowany ambasador francuski w Berlinie Coulondre, który w środę wieczorem odjechał z Paryża do Berlina, wstrzymał swój odjazd do końca tygodnia.

Fakt ten łączony był z informacjami, jakie rozeszły się we środę

popołudniu w paryskich kołach politycznych, jakoby sprawa ogłoszenia deklaracji francusko-niemieckiej miała być specjalnie aktualna i że należałoby się spodziewać ogłoszenia tej deklaracji stosunkowo w szybkim czasie. (PAT).

## Czy akt sabotażu?

### Pożar w zakładach lotniczych

W zakładach lotniczych High-post pod Salisbury wybuchł z nie wiadomej przyczyny pożar. W ko morze, w której znajdowały się łatwopalne materiały dla wyrobu lotniczych bomb dymnych nastąpiła eksplozja. Przyczyny wybuchu nie są znane.

Na skutek eksplozji kilku robotników odniosło ciężkie obrażenia; zostali oni przewiezieni do szpitala.

Władze policyjne opieczowały wejście do fabryki. Dziś rano rozpoczęła swe prace komisja śled-

cza. Zachodzi przypuszczenie, że przyczyną eksplozji był akt sabotażu. (ATE).

## Popierajcie prasę socjalistyczną

## Dekret o wcieleniu do Polski dalszych ziem odzyskanych

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 37 z dn. 16 b. m. ogłoszony został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 listopada 1938 r. o zjednoczeniu z Rzeczypospolitą ziem, odzyskanych w listopadzie 1938 r. i o rozciągnięciu na te ziemie mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych.

Ziemie odzyskane we Frydeckim, Cieszkim, w Jaworzynie Spiskiej, w Pieninach, w Dolinie Popradu oraz w źródłowym Udu, stają się z dniem ogłoszenia przez władze polskiej niepodległości częścią Rzeczypospolitej Polskiej.

Ziemie te otrzymują wspólny z Rzeczypospolitą Polską strój konstytucyjny i wspólną organizację władz.

Ziemie, odzyskane we Frydeckim i w Cieszkim, włącza się do województwa śląskiego. Na ziemie te rozciąga się moc obowiązująca ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organizacyjny województwa śląskiego.

## Komisarz rolnictwa ZSSR.

Komisarzem ludowym rolnictwa Z. S. S. R. mianowany został Benediktow. (PAT).

## Ostatni hołd dla Kemala Atatürka

Zwłoki zmarłego prezydenta Atatürka złożono uroczystość na katafalku w sali tronowej pałacu Dolna Bagce.

Straż przy trumnie pełnią czterej oficerowie w mundurach galowych z obnażonymi szpadami. Za katafalkiem płonie 6 dużych pochodni, przedstawiających 6 strzał — oznakę Republikańskiej Partii Ludowej, której twórcą był Atatürk.

Estradę, na której ustawiono katafalk otaczają czczone laurowe i girlandy kwiatów o barwach narodowych czerwono-białych. Przed katafalkiem leży wieniec od nowego prezydenta İsmet İnönü. O godz. 10 rozpoczęło się składanie ostatniego hołdu przez generałię i korpus oficerski garnizonu stambulskiego, przedstawicieli władz cywilnych, korpus konsularny, związki i organizacje. (PAT).

Układ ma być podpisany w dniu dzisiejszym.

## Obchód 20-lecia Niepodległości Polski w Grodnie

W dniu 13 listopada r. b. proklariat Grodna, pod sztandaram. OKR. PPS., Rady Klasowych Zw. Zawodowych, Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych i Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, oraz 12-ma sztafardami poszczególnych Związków Zawodowych uroczystość obchodzą 20-lecie Niepodległości Polski.

O godz. 13-ej z Ogrodu Miejskiego wyruszył pochód, w liczbie dwóch tysięcy ludzi, po raz pierwszy z plutonem A. S. na czele.

Pochód, krocząc ulicami na Plac Batorego, owacyjnie był witany przez tłumy, które połączyły się w jedną potężną masę wokół czerwonych sztandarów.

Na Placu Batorego odbyło się zgromadzenie robotnicze z udziałem ponad pięciu tysięcy ludzi. Zgromadzeni, po zagajeniu przez tow. Roszkowskiego, wnieśli potężny okrzyk na cześć poległych w walce o Niepodległość i Socjalizm oraz na cześć nieśmiertelnego woźdźdza proletariatu Ignacego Daszyńskiego.

Przemawiali: tow. Kamiński, imieniem Komisji Centr. Zw. Zawodowych; Waczkowska, imieniem Centralnego Wydziału Kobieć PPS.; Roszkowski, imieniem Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS i Kurniak, imieniem miejscowego Oddziału TUR-a. Wywody mówców były owacyjnie oklaskiwane przez zgromadzonych. Po przyjęciu rezolucji, odczytanej przez tow. Kamińskiego, zgromadzeni udali się pochodem do Ogrodu Miejskiego, gdzie uroczystość

została rozwiązana. Podczas pochodu sztandary nasze były salutowane przez wojskowych.

Podczas zgromadzenia na Placu Batorego ciemne indywidua

starali się trzykrotnie spowodować i zakłócić powagę spokojnie stojących mas, jednak zokusy pachołków faszystowskich spaliły na panewce.

## Wspaniała manifestacja PPS w Przemyślu

W niedzielę 13 b.m. odbyła się w Przemyślu publiczna manifestacja PPS. dla uczczenia 20-lecia Niepodległości. Cały Rynek przemyski, mieszczący około 5.000 osób, był szczerze wypełniony. Trybunę ustawioną obok budynku Magistratu, otaczały sztandary

partyjne i związków zawodowych. Przemawiali tow. Beluch, tow. Jerzy Peller z Krakowa i tow. Dr. Grosfeld, zaś imieniem Stronnictwa Ludowego ob. Kasprzak. Manifestację rozpoczęto i zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

## Nietakt

W Augustowie chowano niedawno tow. Antoniego Maciejaka, członka Zw. Budowlanego i Zw. b. ochotników W. P.

W pogrzebie wzięły udział tłumy ludzi. Powagę żałobnej manifestacji zakłóciło zachowanie się ks. Olszewskiego, który eskortował zwłoki na cmentarz.

Mianowicie na skrzyżowaniu ulic, gdy kondukt skierował się nieco dłuższą, ale suchą i gładką drogą, ksiądz z organistą opuścili kondukt i poszli drogą krótszą, ale błotnistą i rozkopaną (budowa szosy).

Gdy kondukt przybył na miejsce, ksiądz już oczekiwał i widząc

rozgoryczenie zebranych — po dokonaniu ceremonii pogrzebowej — zabrał głos. Trudno domyśleć się, w jakim celu wygłoszona została ta mowa, gdyż była prowokacją i tak już rozdrażnionych zachowaniem się księdza tłumów. Ksiądz m. in. powiedział: *pogrzebem i cmentarzem rządzą ja i t. p.* Ludzie odkrzyknęli, że ksiądz nie powinien opuścić konduktu, na co ksiądz wołał: milczcie! Zrobiła się niesłychana awantura.

Tylko zawzięcie oprowadzanie sytuacji przez członków Związku Budowl. i Zw. Ochotników, nie takt księdza nie wywołało konsekwencji.

## Nowy Rząd Turcji

W środę stanął przed parlamentem nowy rząd Celal Bayara, uzyskując jednogłośnie votum zaufania. Premier Celal Bayar wygłosił krótkie exposé, w którym stwierdził, że nowy Rząd stać będzie nie ziomnie na stanowisku zasad wyznaczanych przez Kemala Atatürka.

## Pogrzeb v. Ratha

Do Aachen przybył z Paryża pociąg specjalny, wiozący zwłoki za mordowanego radcy ambasady niemieckiej von Ratha. (PAT).



# Faszystowski „pokój” Prasa hitlerowska atakuje dostojników Kościoła

W Monachium, jak wiadomo, „uratowano” pokój. Cztery uczestnicy konferencji wracali do swych krajów jak zwycięzcy i przyjmowali ich triumfalnie, jako że „uratowali” pokój. Przyrzeczmy się temu pokojowi.

W Hiszpanii wojna trwa trzeci rok, wojna wzniecona i podtrzymywana przez faszystowską „oś”, głównych ratowników pokoju monachijskiego.

W Chinach wojna ciągnie się drugi rok, wojna zaborcza ze strony Japonii, sojusznika Niemiec i Włoch.

W Palestynie wojnę Arabów z Anglią i Żydami wspomagają czynnie państwa „osi”. Bez tej pomocy wojna palestyńska już dawno wygasła.

To są wojny sprowokowane i prowadzone przez trzy państwa „trójkąta antykomunistycznego”.

To są wojny jawne, widoczne dla wszystkich. Ale oprócz tych wojen faszyzm prowadzi inne wojny, mniej jawne, lub całkiem ukryte.

Wojną niejawną jest każda pokojowa rządząca faszyzmem. Ilekroć istnieć ludzkich kosztowało przyłączenie Austrii do Niemiec, iluż zginęło i jeszcze ginie ludzi przez oddanie Niemcom Sudetów! Któż ziliży wszystkich wygnanców i uchodźców z zabranych przez Niemcy ziem? Kto zmierzy ogrom ich nędzy i cierpienia?

Wojna ukryta mieści się w samych rządach faszystowskich, które są nieustającą wojną domową między faszyzmem a wszystkimi jego przeciwnikami, oraz specjalną wojną eksterminacyjną względem Żydów.

Takie wojny domowe faszyzm propaguje, wspiera i finansuje przez swych agentów we wszystkich niemal krajach Europy i Ameryki, wśród szczepów Afryki.

Alle wszystkich tych wojen jawnych, półjawnych i ukrytych, obywatel krajów niefaszystowskich, czy półfaszystowskich, nie odczuwa na swej skórze. Dlatego — jego zdaniem — wojny nie ma. Jest co najwyżej „zbrojny pokój”.

Niech i tak będzie. Ale spojrzmy za kulisy tego zbrojnego pokoju i oświetlmy je kilku cyframi.

Amerykańskie wydawnictwo „Foreign Policy Reports” obliczyło, że Europa wydała na zbrojenia w r. 1933 — 2690 milionów dolarów, a w r. 1937 już 12.806 milionów, czyli więcej niż czterokrotnie. Na r. b. szacunek wydatków wynosi 14.211 milionów. Ile zbrojenia pochłonię w r. przyszłym, żaden statystyk nie waży się przewidywać.

Inne źródła podają, że wydatki zbrojeniowe na całym świecie wynosiły w r. 1937 — 357 miliardów franków franc.

Znany rosyjski ekonomista socjalistyczny, Woytinski, obliczył, że w wojnie światowej, między sierpniem a grudniem r. 1914, wydatki wojenne państw, uczestniczących w wojnie, sięgały sumy 1,8 miliarda fr. W porównaniu z

ok. 1 miliardem fr. dziennego wydatku na zbrojenia w r. ub., wydajemy w czasie pokojowym już przeszło połowę wydatków z czasu wielkiej wojny. A stosunek ten w roku przyszłym zapewne się wyrówna.

Oto błogosławieństwa „zbrojnego pokoju”! Pokój ten kosztuje już nas tyle, co wojna światowa. Rzecz jasna, że te olbrzymie wydatki pokrywa się kosztem stopy życiowej ludności, kosztem dochodu społecznego obywateli. Tylko garsteczka uprzywilejowana bogaci się na zbrojeniach, reszta musi ograniczać swe potrzeby do co raz szczuplejszych ram bu-

dzetowych. Zbrojny pokój staje się raczej „pokojową wojną”.

Czy świat długo wytrzyma tę gimnastykę wojenną? Trzeba przecież uprzytomnić sobie, że tu nie chodzi tylko o ściskanie pasa, o marnowanie energii i bogactw, o niepewność jutra, o szarpaninę nerwów. Chodzi także o to, że na oczach naszych, w tych latach faszystowskiego pokoju, wyrasta pokolenie, o którym nikt nie powie, czym ono jutro będzie, działając bowiem wpływy rozkładające, których w żaden sposób się nie ujarzmi, jeśli się nie wyrwie z korzeniami ich źródła: faszyzmu. (jmb.).

Jak już podaliśmy, hitlerowskie pismo p. n. „Der S. A. Mann” („Szturmowiec”) pozwoliło sobie na równie głupią jak bezczelną na paść na ks. kardynała Hlonda, po mawiając go m. in. o... pochodzenie żydowskie. Napaść ta wywołała zrozumiałą reakcję polskich czynników urzędowych, które niezależnie od konfiskaty numeru pisma — podjęły odpowiednią interwencję dyplomatyczną w Berlinie. Zarządzenia te są najzupełniej słuszne, tymbardeziej ze „złajchszaltowania” prasa hitle-

rowska już nie po raz pierwszy pozwala sobie na zaczepki i prowokacje, niezmiennie dalekie od ducha istniejącego przecież na terenie prasowym — „porozumienia” polsko - niemieckiego.

Alle fakty konfiskaty oraz interwencja dyplomatyczna nie wyczerpują jeszcze, naszym zdaniem, sprawy „S. A. Manna”. Pismo to jak wiadomo, jest organem hitlerowskich oddziałów szturmowych, zaś organizowanie i działalność tego rodzaju oddziałów pozostają w sprzeczności z obowiązującymi w Polsce przepisami prawnymi. Skoro więc w Polsce hitlerowskie oddziały szturmowe istnieć legalnie nie mogą, a ewentualna przynależność do takiej nielegalnej organizacji podlega sankcjom karnym, rodzi się nie malowalne pytanie, kto mianowicie, dla jakich celów i w jakim interesie sprawadza do Polski czasopisma takie jak „S. A. Mann” i tym podobne.

Sądymy, że wyjaśnienie tej kwestii w całej rozciągłości nie tylko przyczynioby się do zapobieżenia na przyszłość incydentom takim jak opisany wyżej, ale również wywaroby wpływ niemały na oczyszczenie publicystyki polskiej z wpływów i naleźności, dla moralnego zdrowia społeczeństwa naszego wielce niepożądanych.

Przyrodni braciśzek wspomnianego „S. A. Manna” — organ tak zw. sztafet ochronnych „Das schwarze Korps” ślepnął jeszcze

wyżej — i zaatakował w sposób niezwykle brutalny politykę Watykanu i samego papieża. Wśród litanii „zarzutów”, wysuniętych przez „sztafetowców” publicystów hitlerowskich zwraca uwagę pretensja, że Watykan stał po stronie Czechosłowacji przeciw Niemcom, czego dowodem przemówienie papieża z dnia 18 września b. r.

Bardzo to charakterystyczne stwierdzenie, charakterystyczne dlatego właśnie, że znalazło się na łamach pisma, które wspólnie z całą prasą hitlerowską, przez urząd propagandy instruowaną, na zwołało stale Czechosłowację „państwem bolszewicko - husyckim”, głosząc nieomal „wojnę świętą” przeciw niemu. Aż tu naraz dowiadujemy się, że najwyższy autor rytetu Kościoła katolickiego stał nie po stronie brunatnych „krzyżowców” czy „krzyżaków”, lecz po stronie rzekomo „bolszewicko - husyckiego” kraju.

Jedno z dwojga: albo Watykan nie wiedział co czyni i zaangażował się całkiem niewłaściwie w obronę Czechosłowacji, albo też — propaganda hitlerowska w tej sprawie, jak i w wielu innych, oparła była na premedytowanym kłamstwie i zmierziała do wprowadzenia w błąd ludzi mało krytycznych i łatwowiernych. Któż będzie chciał przeczec, że z tych dwóch przypuszczeń to drugie jedynie może być prawdziwe.

Bd.

## Kilka słów o niedawnej przeszłości

Gdy opinia publiczna zajmuje się jeszcze sprawami uroczystości, związanych z 20-leciem Niepodległości Państwa, — gdy poszczególne politycy, publicyści i w ogóle le działacze społeczni odtwarzają w opinii publicznej okres powstania Państwa — warto przypomnieć rok 1920, albowiem w roku tym — jakkolwiek istniała znaczna deprawacja opinii publicznej przez koła Narodowej Demokracji — tym niemniej przytłaczająca większość społeczeństwa polskiego, szczególnie zaś masy pracujące, robotnicy, chłopci i inteligencja pracująca, wykazały niezwykłą żywotność, hart, wolę zwycięstwa nad najeźdźcą.

Reminiscencje historyczne z tego okresu są o tyle aktualne, że istnieją dzisiaj pomysły, by zadrukować wolność zrzeszania się, podważyć prawo koalencji i rzucić na Polskę całą masę kagańcowych zarządzeń. Nie wiadomo tylko jaki cel przyświeca twórcom niefortunnych pomysłów?

Przypomnę, że oto w połowie lipca 1920 roku odbyło się posiedzenie Rady Obrony Państwa. Na porządku dziennym były pomiędzy innymi sprawy projektu rozporządzeń z mocą ustawy: 1) w przedmiocie przestępstw, zagrażających bezpieczeństwu państwa przez naruszenie tajemnicy wojskowej i rozszerzenie niepokojących wiadomości, 2) w przedmiocie poddania osób cywilnych sądownictwu wojskowemu, 3) w przedmiocie przestępstw, skierowanych przeciwko sile zbrojnej i przeciwko całości i bezpieczeństwu Państwa, 4) w przedmiocie postępowania doraźnego dla osób wojskowych i dla osób cywilnych.

„Robotnik” z dnia 17 lipca 1920 r. Nr. 192 pisze: „projekty tych rozporządzeń, noszących charakter ustaw, zmierzają do zupełnego skrepowania wolności obywatelskiej, do zupełnego unicestwienia tej wolności a przede wszystkim do zdławienia ruchu ludowego, robotniczego”.

Nie będziemy cytować szczegółowego omówienia poszczególnych rozporządzeń za „Robotnikiem” z dnia 17 lipca r. 1920, gdyż przedłużałoby to nasz artykuł niepoemiernie. Przytaczamy rzeczy ważniejsze:

„Przed porządkiem dziennym tow. poseł Barliński postawił wniosek, aby obrady Rady Obrony Państwa były jawnymi, wniosek ten przyjęto. Następnie tow. Barliński zaprotestował przeciwko wprowadzeniu pod obrady R. O. P. tego rodzaju ustaw drakońskich (cytujemy wedle „Robotnika” z dnia 17.VIII.1920 r.), wymierzonych przeciwko ruchowi robotniczemu i ludowemu. Tow. Barliński postawił wniosek, aby projekty te zostały odesłane do Sejmu. Wniosek tow. Barlińskiego poparty został przez innych i w rezultacie propozycja tow. Barlińskiego została przyjęta”.

O ile mnie pamięć nie myli, na tym epizodzie zakończyły się ówczesne pomysły nadzwyczajnych zarządzeń, krępujących wolność obywatelską.

A rezultat? — czy mam przypominać, jaki był przebieg walki o Warszawę, — czy mam przypominać, jak zachowywali się masy pracujące Polski w obliczu najazdu bolszewickiego? Czy mam przypominać składane chłopom przyrzeczenia ziemi, które do dziś jeszcze nie zostały zrealizowane?

Czy jakiś młodociany, pełen tem-

peramentu „reformator” ustawodawstwa może zarzucić szerokim masom ludności chłopskiej, robotniczej i inteligentnej, że nie obroniła Warszawy, — że nie wykonała rozkazów Wodza Naczelnego Marszałka Józefa Piłsudskiego? Napewno nikomu nie przyjdzie do głowy robić jakiegokolwiek zarzuty ludowi pracującemu. Naturalnie t. zw. narodowcy postępowali niżej wszelkiej krytyki, ale oni wżak reprezentowali mieszczanństwo, koła reakcyjnej inteligencji, kamieniczników i w ogóle elementy, które z ludem pracującym nie miały nic wspólnego.

Kto wyobraża sobie, że gwałtem i przemocą można wychowywać społeczeństwo — ten się grubo myli. Poszanowanie prawa obywatela, przełożenie na jego barki odpowiedzialności w granicach obowiązujących ustaw, oraz pełne nieskrepowane uprawnienia organizacji społecznych — oto warunki rozwoju i siły naszego Państwa.

Rok 1920 był wielkim egzaminem wytrzymałości i wierności dla zasad wolności i niepodległości kraju. W roku 1920 społeczeństwo pracujące wykazało nadzwyczajną ofiarność i męstwo. Niechże ten rok próby dziejowej będzie przykładem i wzorem dla tych wszystkich, którzy ponoszą odpowiedzialność za rządy w Polsce i za przyszłość narodu i państwa. Klasa robotnicza, zorganizowana wraz z chłopami i inteligencją pracującą — spełni zawsze swój obowiązek, ale ma prawo żądać, by nie

było zamachu na jej prawa i na jej niezależność polityczną i organizacyjną. Przywiązanie do kraju jest drogowskazem dla nas wszystkich. Obecnie obowiązujące ustawy wystarczają dla zabezpieczenia Państwa od niepożądanych zjawisk. Zresztą mam przekonanie, że Państwu nie grozi, że ogół obywateli z niecierpliwością oczekiwać będzie zebrania się Sejmu, który w myśl zapowiedzi Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, oraz oświadczeń p. premiera gen. Sławoja-Skłodowskiego i wicepremiiera p. Eugeniusza Kwiatkowskiego, ma przystąpić do obrad nad zmianą ordynacji wyborczej. Trzeba usunąć z widowni politycznej nie tylko głównych twórców obecnie obowiązującej ordynacji, lecz również całą ordynację wyborczą.

Rozpisanie zatem nowych wyborów na podstawie zmienionej ordynacji — będzie wielkim ułatwieniem dla Rządu, który nie będzie potrzebował namawiać obywateli do głosowania, albowiem obywatele sami będą starać się o to, by jaknajbardziej wziąć udział w wyborach.

Mam więc, że wejdziemy w nowy okres życia państwowego: tym nowym okresem będzie tolerancja wzajemna, oraz troska o byt milionowych mas, które potrzebują od Państwa pomocy i opieki. W żadnym razie Państwo nie potrzebuje wprowadzania ustaw, krępujących wolność obywateli.

JAN KWAPIŃSKI.

## Przegląd prasy

### WALKA O SAMORZĄD STOLICY.

„Dziennik Ludowy” pisze na temat wyborów samorządowych w stolicy:

W związku z akpotrzebną i nie o parta na żadnym przepisach prawnym „współpraca” funkcjonariuszów policji przy wyborach, o której pisaliśmy kunszaj od pewnego czasu w stolicy pogłoski o uniawianiu niektórych list wyborczych. Otóż jak się dowiadujemy, śladna lista wyborcza nie została uniawiana, natomiast główna komisja wyborcza zakwestionowała ok. 30 list, przy czym zakwestionowane listy przekazano zbadaniu głównemu komisarzowi wyborczemu.

Przypominając jednak należy, że już tydzień temu miały termin wyznaczenia przez Głównego Komisarza Wyborczego poszczególnych list, celem ich umiarkowania oraz celem sprawdzenia autentyczności podpisów na listach.

Wypadki jednak takie, o ile wiemy, nie miały jednak miejsca.

### NIE MAJĄ PROGRAMU.

Wreszcie „Warszawski Dziennik Narodowy” ogłosił odezwę przedwyborczą do samorządu. Nadaremnie jednak szukałbyś czytelniku jakiegokolwiek pro-

gramu gospodarczego, czy myśli. W całym programie endeckim jest jedno. Walka z Żydami zastępuje cały program. Oto jedyne hasło endeckie:

My zaś uważamy usunięcie Żydów z rad i zarządów miejskich i nicyje samorządu jako realnego narodowego w walce o odzyskanie Polski za należne zadanie.

To wszystko. A to jest niewiele.

### „CZAS” O FRANCJI.

„Czas” cieszy się bardzo z powołań nowego reakcyjnego kursu polityki gospodarczo - społecznej rządu Daladiera. Dekrety ministra Reynaud'a określa „Czas”, jako likwidację gospodarki Frontu Ludowego.

Pomijamy już to, czy istotnie dekrety te utrzymują się i czy w ogóle cały Rząd nie upadnie lada dzień. Ale jakiej gospodarki spodziewa się „Czas” w razie istotnej likwidacji gospodarki „Frontu Ludowego”? Chyba powrotem do gospodarki z przed powstania i zwycięstwa „Frontu Ludowego”, czyli do gospodarki, która zmobilizowała przeciw sobie opinię olbrzymiej większości społeczeństwa francuskiego. S—EK.

## Nowy dekret prasowy

Dnia 15 b. m. Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu prasowego. Narazie ograniczamy się do podania jego głównych punktów:

Dekret posiada charakter jednolity dla całego państwa a więc obowiązujący będzie również i dzielnie zachodnie, które dotychczas korzystały z ustawodawstwa bardeckiego liberalnego, niż to było w województwach centralnych i wschodnich.

Dotychczasowe przepisy prasowe ulegają unieważnieniu.

Dekret wprowadza zasadę rzetelności odpowiedzialnego redaktora pisma, który posiada istotny wpływ na treść i układ numeru. Tak zw. „redaktor odpowiedzialny” nie jest przewidziany w nowym dekrete. Ponadto dekret wprowadza redaktorów rzeczywistych odpowiedzialnych za poszczególne działy wydawnictwa. Dekret wprowadza również pewne zmiany w dotychczasowej procedurze konfiskat, obowiązującej w województwach centralnych i wschodnich. Konfiskata musi być umotywowana. O konfiskacie winno być natychmiast powiadomione wydawnictwo. Od konfiskaty przysługuje odwołanie do władz sądowych. Rozprawa sądowa przy udziale przedstawicieli wydawnictwa winna się odbyć w ściśle oznaczonym terminie (podobno w dwa tygodnie). O ile sąd konfiskaty nie zatwierdzi, przysługuje wydawnictwu za skonfiskowane numery odszkodowanie, płatne w dług sprzedajnej ceny hurtowej numeru.

Konfiskata może być zarządzona przez władze tylko w miejscu ukazywania się pisma.

Dekret przewiduje obowiązek we zamieszczanie komunikatów premiera w rozmiarach 300 wierszy druku. Inne oświadczenia rządowe, dotyczące rozmaitych aktów rządowych (co ustawa ściśle precyzuje) winny być zamieszczane, przy czym stosowana jest tutaj taryfa ogłoszeniowa za zamieszczenie.

Pisma obowiązane będą drukować sprostowania, na żądanie na tym samym miejscu i tym samym drukiem, jakim ogłoszona była wiadomość lub artykuł, ulegający sprostowaniu.

Dekret wprowadza tajność rozpraw z oskarżenia o oszczerstwo. Rozprawa w tego rodzaju wypadkach może być jawna, jednak tylko na żądanie strony skarżącej.

W takich rozprawach do wiadomości publicznej przedostaje się tylko ostateczny wyrok.

Dekret przewiduje również sprawę zawieszania pism.

Pismo może być zawieszone na 6 mies., na lat 5 lub też w ogóle ulegnie zawieszeniu — po stwierdzeniu, że pismo wielokrotnie zamieszczało artykuły złośliwe. Może się to odbyć tylko po wysłuchaniu stron. Zawieszenie następuje na wniosek prokuratora przy czym decyzja pierwszej instancji natychmiast wchodzi w życie. — Przewidziane jest od decyzji odwołanie do wyższych instancji sądowych.

Dekret przewiduje również, że wydawnictwo, które zostało zawieszone nie może się ukazywać w formie, podobnej pod zbliżonym tytułem oraz podobnym układem numeru i podobnej treści.

Podnosi się wymiar kar i grzywien, przewidzianych w kodeksie za przestępstwa prasowe.

Dekret, uchwalony przez Radę Ministrów, nie został dotychczas ogłoszony, — wymaga on uprzedniej zgody P. Prezydenta Rzplitej.

## Pokwitowania

NA ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Pracownicy Wydziału Samorządowego Elektrowni Miejskiej — pozostałość ze zbiórki na wieniec dla zmarłego tow. P. Kortasa — zł. 6.

NA FUNDUSZ PRASOWY.

Ku uczczeniu pamięci pierwszej rocznicy śmierci dr. Febiusa, lekarza Kasy Chorych i szpitala w Buczaczu — składa Róża Langberg w Buczaczu zł. 5.

NA SAMORZĄDOWY FUNDUSZ WYBORCZY.

Stanisław Lubicz Majewski zł. 4.

Ukaż się Nr. 14

„Nowe Życie”

DWUTYGODNIK SOCJALISTYCZNY (BUND)

TREŚĆ: E. Szerer: W 20-lecie niepodległości. \*\* Po... wyborach — wybory. K. Czapiński: Istota endeckiej (Stosunek do O. N. R. — kwestia żydowska). W. Alter: Fałszywe wnioski min. Kwiatkowskiego. Karol Kautsky: Wojny dawnej a dziś. \*\* Nauczyciel proletariatu. W. Rzymowski: Kapitalizm krajów bogatych a ubogich. M. Czuchnowski: Związek Pisarzy Chłopskich. Zofia Mielkowska: Próba syntezy. M. Canlin: Plewca prymitywu. E. Szerer: „Bezpodstawne oskarżenie” D. Namark: Emigracja żydowska do Palestyny. Na widokregu (przebieg polityczny) i inne.

Cena 30 groszy do nabycia we wszystkich kioskach.

## DZIAŁ LEKARSKI

WENER. LECZNICA  
placowe 49 Mezczyzn przyjmuje CHMIELN 8 r. — 9 w.  
Kobiety przyjmuje lekarka 9 r. 9.

DP. MED.

MAKSYMILIAN NUSBAUM

CHOROBY WEWNĘTRZNE

spec. artretyzm, reumatyzm, otyłość, astma

Przeprowadził się

SIENNA 43a, tel. 529.89.

AKUSZERKA

M. GARMIZE

Porody, badania, tampony, irygacje

porady bezpłatne

Przyjmuje panie: 9 — 12 i 5 — 8

Leszno 27, tel. 12-15-70

1 sier. II piętro.

AKUSZERKA

MARIA GURFINKIEL

Oznaczona przez prof. U. J. P.

PORADY BEZPŁATNE

Niezamężnym — ustępowo

CHŁODKA 38 m. 11, tel. 233-57

Godziny przyjęć 10—1 i 4—8.



# Sprawy hiszpańskie

## DWA LATA BOHATERSKIEJ OBRONY MADRYTU.

Dn. 6-go b. m. minęły dwa lata, jak u bram Madrytu zalała się ofensywa faszystów, którzy spodziewali się, że wraz ze zdobyciem stolicy zakończy się wojna ich zwycięstwem.

Od dwóch lat Madryt jest obleżony i aakowany. W przeciągu 730 dni i 730 nocy Madryt wytrzymał wszystkie ataki wroga, wszystkie bombardowania artylerii i lotnictwa.

Po upadku Toleda siły wroga ruszyły ku Madrytowi szerokim frontem o promieniu ok. 65 km. Zdawało się, że żadna siła nie oprze się tej ofensywie, że Madryt jest stracony.

Atak na stolicę rozpoczął się w pierwszych dniach listopada. Przy pomocy baterii niemieckich i włoskich, samolotów niemieckich i włoskich, wrogowi udało się zająć pierwsze domy miasta na południu i zachodniej stronie.

Ale dalej nie zaszedł. Rzeka Manzanares stała się tamą nie do przebycia.

I od dwóch lat tama ta broni Madrytu przed wrogiem. A sława Madrytu promieniuje na świat cały.

## ZAMYSLY GEN. FRANCO.

W wywiadzie z przedstawicielem agencji „British United Press” Franco oświadczył, że „po zwycięstwie” swym nie będzie amnestii powszechnej. Swych przeciwników politycznych umieści w obozach koncentracyjnych.

„Jesteśmy w posiadaniu — powiedział Franco — kartoteki z dwoma milionami nazwisk i dowodami ich przestępstw. Wierzę w wyzolenie (!) przez karę pracy przynusowej”.

Takie to katowskie zamysły ma ten b. szpieg niemiecki. Dwa miliony ofiar swej zemsty już ma w swej kartotece, zastępującej mu sąd i śledztwo.

A Rząd republikański, jak wiadomo, zapowiedział powszechną amnestię po zakończeniu wojny i zaniechanie wszelkich aktów zemsty na przeciwnikach politycznych.

## ZATOPIONIE „CANTABRII” — Z GÓRY POSTANOWIONYM AKTEM ZEMSTY.

Pamiętamy niedawne zatopienie hiszpańskiego statku handlowego „Cantabria” w pobliżu wybrzeży angielskich przez okręt, należący do Franco. Jeden z załogi tego statku oświadczył współpracownikowi angielskiej gazety „Daily Sketch”, że zatopienie było aktem zemsty ze strony Franco. Przysięgł on zatopić wszystkie okręty, których zwrotu domagał się od

władz angielskich, a których sądy angielskie jednak mu nie przyznały. Jednym z tych okrętów była właśnie „Cantabria”.

Komendant „Cantabrii” kpt. Arguelles potwierdził zeznanie członka załogi i dodał: „To nie była bitwa, lecz próba zbrodni. Wiemy zresztą, że szpiegzy Franco są czynni we Francji i w Anglii i wysyłają informacje o ruchu okrętów republikańskich”.

## STRATY ANGIELSKIE NA MORZU.

Od 1-go stycznia r. b., w ciągu 10 miesięcy ubiegłych, 125 okrętów angielskich zostało atakowanych przez faszystów. 14 okrętów zatopiono, 40 oficerów i członków załogi straciło życie, 68 zostało rannych.

To są dane sprawozdania, ogłoszone przez armatorów angielskich. Od początku wojny hiszpańskiej zaatakowano 140 okrętów angielskich, a 19 zatopiono. Z cyfr tych widać, że ogromna większość okrętów padła ofiarą piratów faszystowskich w r. b., co jest zrozumiałe, gdy się uwzględni, że rząd Chamberlaina nie stał w obronie flagi angielskiej, lecz doradzał unikać wód hiszpańskich.

Raport armatorów stwierdza, że ataki na okręty nieuzbrojone są sprzeczne z prawem międzynarodowym. A z drugiej strony regula-

min królewski i instrukcje admirałcji angielskiej stanowią jasno, że w razie wojny domowej należy się obrona okrętom angielskim w portach krajów, nawiedzonych przez taką wojnę.

## BOMBARDOWANIE SALI W CZASIE KONGRESU.

Socjalista francuski Jan Zyromski powrócił na początku b. m. do Paryża z kongresu „solidarności z Hiszpanią”, który się odbył w Madrycie. Podał on następujące szczegóły o tragicznym w skutkach bombardowaniu gmachu kongresu:

Delegaci kongresu byli zebrani w sali, gdy zaczęło się bombardowanie miasta. Pociski padały gęsto w pobliżu gmachu kongresowego. Musiano przerwać posiedzenie i uczestnicy udali się do sali restauracyjnej, gdzie spożywali kolację. Bombardowanie przybierało na sile i dokoła gmachu zamknęło się prawdziwe koło pocisków.

W tym nagle z hukiem strasliwym wpadł pocisk do sali restauracyjnej i wybuchł na stole, przy którym siedzieli delegaci. Zginęła na miejscu p. Agnes Dumay, delegatka Ligi Kobiet do walki z faszystyzmem. Ciężko ranni zostali komunistka Bonet i kilka innych jeszcze osób. Po za tym zabici zostali trzej przedstawiciele Brygady Międzynarodowej i trzej delegaci hiszpańscy.

# Wielki proces polityczny

## w Hitlerii

W końcu grudnia r. b. przed sądem zwanym „sądem ludowym” w Niemczech toczyć się będzie olbrzymi i sensacyjny proces o zdradę główną. Wśród 21 osób, oskarżonych w tym procesie, znajduje się także pisarz Ernest Nieckisch.

Oskarżonym zarzuca się propagowanie porozumienia z Z. SSR. Wraz z Nieckischem aresztowano jego żonę. Jeden z współoskarżonych w tym procesie, wyższy urzędnik pocztowy, popełnił w więzieniu „samobójstwo”.

Ponieważ oskarżenie brzmi z artykułów, mówiących o zdradzie głównej i zdradzie państwa, więc

przewiduje się liczne wyroki śmierci.

Ernest Nieckisch odgrywał wybitną rolę w Starosocjaldemokratycznej Partii, która za czasów republiki odebrała się od Partii Socjaldemokratycznej Niemiec. Propagował on wówczas coraz żarliwiej „odrodzenie narodu”, której to idei poświęcił lamy swego pisma „Widerstand” (Opór) oraz liczne inne pisma i broszury.

Wobec hitlerowców występował coraz bardziej wrogo. Był autorem znanej książki „Hitler — niemieckie nieszczęście”.

# Nędza wśród włóczęgów zagrodzieńskich

## Nieudany eksperyment Hitlera

Czapismo niemieckie „Deutsche Volkswirt” bije na alarm z powodu trudności w uzyskaniu kredytu rolnego w związku z wprowadzeniem w życie prawa o zagrodach dziedzicznych.

„Rozwiązanie zagadnienia kredytu dla zagrodzieńskich — pisze organ dr. Schachta — staje się z dnia na dzień coraz bardziej palącym. Dowodzi tego ogromna liczba podań, wpływających codziennie do instytucji upoważnionych do udzielania kredytu rolnego.

Należy przy tym zauważyć, iż z powodu wyczerpania kredytów na ten cel, chłopcy tylko wówczas składają podania, gdy nie mają innego wyjścia a mają nóż na gardle”.

W dalszym ciągu artykułu czytamy, iż chłopcy, przyciśnięci nędzą, zaciągają pożyczki doraźne, t. j. na lichwiarski procent.

A przypomnieć należy, że jednym z podstawowych artykułów programu hitlerowskiego, było złamanie „niemowlęcego procentu”.

# Nasi marynarze

Tak dużo pisze się i mówi o marynarce polskiej, o marynarce t. zw. handlowej, w chwilach uroczystych. Zapoznajmy się z jej „rzeczywistością” dni codziennych. Nie poto, by robić komukolwiek złośliwości. Wręcz odwrotnie: poto, by naprawić błędy.

RED.

We wrześniu w „Gazecie Polskiej” ukazały się cztery obszernie artykuły, poświęcone zagadnieniom, związanym z pracą i życiem marynarzy. Autor tych artykułów stwierdza, że praca marynarzy jest ciężka, że marynarze z racji swego zawodu pozbawieni są możliwości współżycia z rodzinami, a nawet warunki pracy na statkach utrudniają prowadzenie życia osobistego. Znajdujemy także podkreślenie, że „w krótkiej historii naszej Marynarki Handlowej załogi okrętowe dały już niejednokrotnie dowód nie tylko bohaterstwa, lecz przede wszystkim wielkiego zrozumienia obowiązku i dużej bezinteresowności”. Słusznie! Dalej pan T. B. pisze, że podstawowym prawem, regulującym warunki pracy marynarzy, jest ustawa z dnia 2 czerwca 1902 roku — nie wyjął jednak, że jest to stara niemiecka ustawa, która w Niemczech była już trzykrotnie nowelizowana. Poza tym p. T. B. cytując parę artykułów z umowy zbiorowej, zawartej między marynarzami i armatorami, lecz cytując je w taki sposób, że czytelnik, nie obeznany z całokształtem umowy i ustaw, obowiązujących w naszej flocie handlowej, może wyrobić sobie zupełnie błędny pogląd na te sprawy. W końcu pan T. B. dochodzi do wniosku, że prawa ogółu marynarzy zostały w dostatecznym stopniu zabezpieczone, wobec czego — „nie wydaje się nam, abyśmy sprawę posiadania ustawy żeglarskiej z 1902 roku wobec uzupełnień, dokonanych przez życie i prawo stwarzała nagłą potrzebę szczególnie pilnej ingerencji”.

„Nam” — to znaczy komu? Czyba „Gazecie Polskiej” i panu T. B. Marynarze są innego zdania. Poza tym po przeczytaniu artykułów „Gazety Polskiej” pod tytułem „Praca na morzu”, przekonani są, że pisał je człowiek, stojący bardzo daleko od zagadnień, związanych z pracą, życiem i potrzebami ludzi morza.

Jeśli chodzi o życie marynarzy w imieniu których zabieram głos (bo sam jestem marynarzem), przedstawia się ono w cokolwiek innym świetle.

Ogółem nasza flota handlowa liczy obecnie 31 statków morskich, uprawiających żeglugę po Bałtyku, Morzu Północnym i Oceanie Atlantyckim. Zaledwie na dziewięciu statkach załoga pokładowa pełni służbę na trzy wachty, to znaczy w czasie podróży pracuje po 8 godzin na dobę. Na statkach pozostałych marynarze pokładowi pracują po 12 godzin na dobę. Jeśli chodzi o załogi t. zw. hotelowe przeciętny czas pracy na wszystkich statkach wynosi 14 i więcej godzin na dobę. Jedynie załogi maszynowe pracują po 8 godzin na dobę, tak w porcie, jak również na morzu, lecz należy wziąć pod uwagę, że praca załogi maszynowej jest bardzo ciężka i

wyczerpująca. Tak wygląda ogólny rzut oka na te sprawy. Należy jednocześnie podkreślić, że marynarze niejednokrotnie musieli uciekać się do takich środków, jak strajki, ażeby armatorzy przyznał im słuszną chociażby części wysuniętych postulatów.

Ażeby móc zorientować się w warunkach pracy i płacy marynarzy należy rozpatrzyć je kolejno na poszczególnych liniach i typach statków.

## LINIE REGULARNE „ŻEGLUGI MAŁEJ”.

Statków, obsługujących Linie Regularne „Żegluga Małej” mamy dwanaście. Część tych statków utrzymuje stałą komunikację pomiędzy Gdynią, Gdańskiem a portami Morza Północnego (Anglia, Belgia, Holandia), część zaś kursuje po Bałtyku (Estonia, Finlandia, Szwecja). Rozkłady tych statków tak są ułożone, że każdy z nich co jeden dzień zawija do Gdyni i Gdańska na czterodniowy postój, wszystkie zaś niedziele wypadają na morzu. Załogę pokładową na tych statkach obowiązuje 12-godzinny dzień pracy na morzu i 8-godz. dzień pracy w porcie, poza tym w dniach wejścia lub wyjścia statku z portu bardzo często stosowany jest 9-godzinny dzień pracy.

Jeśli chodzi o pracę w porcie, teoretycznie winna ona trwać przez 8 godzin, z tej jednak przyczyny, że etaty na statkach są niewyszaczkające, pracy zaś w porcie bardzo wiele, zwłaszcza w Gdyni, gdzie załogę pokładową używa się do liczenia i pilnowania ładunku (w innych flotach nie jest to praktykowane), załoga pokładowa w bardzo wielu wypadkach zmuszona jest pracować po 15 i więcej godzin na dobę. Oczywiście, że za pracę ponad 8 godzin płacone są nadgodziny — dla marynarzy jednak bardziej cenne jest wyjście na ląd, aniżeli dodatkowy zarobek, który uniemożliwia mu jednocześnie zobaczenie się z rodziną. Poza tym ustawa z 1902 roku przewiduje, że jedynie połowa załogi może wyjść na ląd, nawet po ukończeniu dnia roboczego.

Wobec takiego ujęcia czasu pracy, załogę pokładową obowiązuje poza nadgodzinami przepracowanie minimum 265 godzin miesięcznie. Odnośnie wyjścia na ląd, zwłaszcza w porcie ojczystym na jednego członka załogi w stosunku miesięcznym wypada maximum 40 godzin.

Uposażenie załogi pokładowej jest następujące:

starszy marynarz — 220 zł. i wy-

żywienie, młodszy marynarz 140 zł. i żywnienie, starszy chłopiec — 85 zł. i żywnienie, chłopiec — 60 zł. i żywnienie.

Wartość żywienia wynosi 65 zł. w stosunku miesięcznym. Po podzieleniu wynagrodzenia (pensja plus wartość żywienia) przez ilość godzin pracy, płaca brutto za godzinę pracy wynosi: dla starszego marynarza — 1 zł. 07 gr., dla młodszego marynarza — 77 gr., dla starszego chłopca — 56 gr., dla chłopca 47 gr.

Płaca netto jest o wiele mniejsza, a to z tego względu, że potrącenia na rzecz świadczeń i podatków są bardzo duże, np. potrącenie z pensji starszego marynarza wynoszą przeciętnie 38 zł. Poza tym wydatki na konieczną odzież zawodową zajmują także dość poważną pozycję w budżecie marynarza.

## LINIE NIEREGULARNE (TRAMPY).

Statków, uprawiających żeglugę nieregularną po Bałtyku i Morzu Północnym, mamy dziesięć. Pięć należy do Żeglugi Polskiej (przedsiębiorstwo państwowe), pięć do firmy prywatnej „Polskarob”.

Wynagrodzenie i czas pracy załogi pokładowej na trampach jest tak samo ujęte, jak i na statkach Linii Regularnych. Z tego jednak względu, że statki te przewożą ładunki masowe, jak: węgiel, koks, rudy i t. p. ładunek odbywa się bardzo szybko, zwłaszcza w Gdyni. Osmio i dwunastogodzinne postoje w porcie macierzystym nie należą do rzadkości, skutkiem czego skracają się ilości dni postoju w porcie, a zwiększa się ilość dni przebytych na morzu — to zn. załoga pokładowa ma zwiększoną ilość dwunastogodzinnych dni pracy.

Na statkach tego typu załoga musi przepracować od 270-ciu do 340-tu godzin w stosunku miesięcznym, poza nadgodzinami. Na wyjście na ląd w Gdyni, na jednego człowieka wypada w bardzo wielu wypadkach zaledwie 24 godziny na miesiąc. Wogóle warunki pracy na trampach są o wiele cięższe aniżeli na statkach linii regularnych i pomimo tego, że pensje są takie same, płaca za godzinę pracy jest mniejsza, ponieważ marynarze są zatrudniani przez większą ilość godzin.

Należy podkreślić, że stosunek prywatnego pracodawcy do marynarza jest o wiele lepszy, aniżeli stosunek „Żeglugi Polskiej”. Na statkach „Polskarob” etaty są większe, poza tym marynarze otrzymują trzynastą pensję.

MAREK PAWLINSKI

# Rzadkie święto w Indiach

## Miliony Hindusów nad świętym Gangesem

Całe Indie świętowały w ubiegły wtorek rzadkie święto, noszące nazwę Churamoni Yoga, a które obchodzone jest nazajutrz po zaćmieniu księżyca.

Zaćmienie księżyca wypadło przed tygodniem w poniedziałek, po przerwie 27-letniej. Miliony Hindusów odbyły pielgrzymki do świę-

tych wód Gangesu, by oczyścić się w nich z grzechów ziemskich. Była to istna wędrówka narodów, o której wielkość najlepiej świadczy, że 400 pielgrzymów dotychczas nie można odnaleźć i nie wiadomo gdzie się podzieli, a liczba zarejestrowanych niebezpiecznych wypadków wynosi setki.

# „Rozmowy z Piłsudskim”

## Przyczynę do polskiej polityki zagranicznej

Poglądy Józefa Piłsudskiego na polską politykę zagraniczną — mimo bardzo doniosłej roli, którą w niej odegrał, są ogółowi polskiemu prawie nie znane. Pomijamy oczywiście fakty lub zdarzenia, w których jako komendant i Brygady lub jako Naczelný Wódz bezpośrednio brał udział i przez który ujawnił swój stosunek do zadań Polski jako czynnika międzynarodowego. Ale mało komu jest wiadomo, jak marzył Piłsudski o państwie, jak marzył Piłsudski o polskiej polityce zagranicznej i jak je oceniał.

Trochę światła na te poglądy rzuciła świeżo wydana książka Władysława Baranowskiego p. t.: „Rozmowy z Piłsudskim”. Autor należał do współpracowników Pił-

sudskiego podczas wojny światowej i to właśnie w dziedzinie zagranicznej. Później pracował na wysokich stanowiskach w naszej służbie dyplomatycznej i miał możność w różnych rozmowach zorientować się, do czego dążył i czego chciał Piłsudski w okresie 1916 — 1931 roku w stosunkach międzynarodowych.

„Rozmowy” Wł. Baranowskiego są z natury rzeczy fragmentaryczne i nie dają pełnego obrazu. Zresztą autor zapowiada, że polityce zagranicznej Piłsudskiego poświęci osobne studium. Wówczas dopiero — należy się spodziewać — będzie można zorientować się co do całości zagadnienia. Zwłaszcza, że przed kilku dniami p. min. Beck zwrócił ze swej strony uwa-

gę w wywiadzie prasowym, iż „L. stnieją instrukcje dyplomatyczne marsz. Piłsudskiego i że stanowią one źródłowy materiał, który pozwala wnikać w metody i zamierzenia faktycznego i decydującego czynnika w polskiej polityce zagranicznej”.

Z „Rozmów” Baranowskiego zacytujemy kilka ustępów, które powinny obudzić duże zainteresowanie i jeszcze obecnie nie są pozabawione aktualności.

„Co się tyczy naszego dostępu do morza, powiem, że Gdańsk jest bramą Wisły, jest naszym fortem historycznym i geograficznym na Bałtyku, absolutnie niezbędnym dla naszego handlu, jak i naszego życia narodowego. Dlatego żądamy, by było uznane jasno i bez zastrzeżeń jego posiadanie przez Polskę (1 lutego 1919 r.).

„W sprawach Francji reprezentuje (prezydent Millerand) zdrowy nacjonalizm, świadomy ewentualnych niebezpieczeństw, jakie gro-

zić jej mogą w przyszłości. I z tych względów rozumie sojusznice znaczenie Polski. Doskonale oceniając rolę armii, rozumie ona i naszą troskę, pragnie, byśmy militarnie byli jak najsilniejsi. Rozumie niebezpieczeństwo niemieckie, grożące nam i w następstwach grożące Francji. Rozumie również naszą sytuację w stosunku do Rosji. (Rozmowa w Paryżu 3 — 6 lutego 1921 r. z okazji oficjalnej wizyty Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa).

„Polska niepodległa nie może w przyszłości znaleźć się w opozycji w stosunku do państw z zachodu, z którymi łączy ją zawsze stosunki przyjaźni”.

„Mamy (z Ententą) i to w obecnym stadium wojny wspólny interes i wspólną orientację o charakterze negatywnym niejako i to odnośnie stosunku Niemiec do Rosji. Inny wysoki wagi: niedopuszczenie do porozumienia się tych obu państw, kosztem zarówno Pol-

ski jak i Ententy” (3 marca 1917 roku).

We wstępie do swej książki autor sam zaznacza, że „poglądy Piłsudskiego na przyszły stosunek Polski do Rosji czy Niemiec, na sprawy Gdańska, na linię polityczną w odniesieniu do państw zachodnich i na nasze sojusze — w ogólnych tylko zarysach charakternie znane, ujawnione w charakterystycznych fragmentach z rozmów lub w drobnych szczegółach nie zawsze wpłynęłyby na ich zupełnie wyświeślenie, bez przedstawienia całości poszczególnych zagadnień”.

Z tego powodu zapowiedział autor, że wyda osobne studium o polityce zagranicznej Piłsudskiego. Zwraca jednak równocześnie uwagę, że metody dyplomatyczne zmieniają się w zależności od sytuacji i że materiały, które to studium będzie zawierało, nie mogą być traktowane jako „kanony działania”.

nia” dyplomatycznego na przyszłość.

Zastrzeżenie to świadczy zarówno o ostrożności jak i poczuciu odpowiedzialności autora, który przy całej swej wierności dla tradycji piłsudczykowskiej tyle wyniosł doświadczenia ze swej dawnej służby dyplomatycznej, iż obecnie jako niezależny pisarz i publicysta sam przestrzega przed się pym naśladowaniem i przed powoływaniem się na nieomylny autorytet w dziedzinie, która ulega ustawicznemu przeobrażeniu i wymaga umiętnego zastosowania do zmian w układzie stosunków międzynarodowych.

Książka Baranowskiego napisana jest lekko i zajmująco i tylko dzięki temu wypada, iż w prasie zainteresowanego obozu „Rozmowy z Piłsudskim” nie wywołały ani żywszego zainteresowania ani dyskusji.

BENEDYKT ELMER.



# Proces kolejowy

## Z sądów w Zawierciu i Sosnowcu przywódcę do Warszawy

Jak już donosiliśmy, w dniach od 27 ub. m. do 5 b. m. toczył się przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu na sejcie w Zawierciu główny w Zagłębiu olbrzymią nadużyć na szkodę P. K. P., na odcinku Zabkowickim.

Na ławie oskarżonych zasiadło 16 oskarżonych. Głównymi oskarżonymi są: Herman, B. naczelnik stacji Zabkowice, Balcer, Pawelec, Wróblewski, Krzemiński i Smoliński, b. zawiadowca odcinka drogowego P. K. P. w Zawierciu. Wszyscy wyżej wymienieni oskarżeni odpowiadają przed sądem z arcytu, reszta zaś pozostając na wolności pod dozorem policji.

Kwota popełnionych nadużyć sięga 812 tysięcy zł. Nadużycia położyły na tym, że oskarżeni ciągnęli pociągi z nadużyciem materiałów kolejowych i zatrudnienia robotników, opłacanych przez P. K. P., do budowy prywatnych bocznice kolejowych.

Przed stołem sędziowskim w Zawierciu przesłuchano 6 świadków, którzy swymi zeznaniami w części obciążili wszystkich oskarżonych, a w szczególności: Hermana, Balcera, Pawelca, Smolińskiego i in.

Po przesłuchaniu wszystkich świadków, sąd przerwał rozprawę i sprawy i dalszy ciąg procesu przeniesiony został z Zawiercia na teren Sosnowca, gdzie od środy (9 b. m.) toczy się w dalszym ciągu rozprawa. Sąd w Sosnowcu będzie rozstrzygał sprawę do pierwszych dni grudnia r.b., po czym końcowy etap procesu kontynuowany będzie w Warszawie. Ogłoszenie wyroku nastąpi

w Sosnowcu około 15 grudnia r. b.

Należy dodać, że po ukończeniu części procesu w Zawierciu oskarżony Smoliński, został decyzją sądu wypuszczony na wolność, ponieważ przeciwko temu oskarżonemu zostali przesłuchani wszyscy świadkowie.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### BOKS

W NIEDZIELNE POLONIA — WARTA W WARSZAWIE.

W niedzielę nadchodzącą o godz. 12 w cyrku warszawskim rozegrany zostanie turniej bokserski m. bokserski Polonia — Warta.

Poniżej notujemy skład obu drużyn: Polonia — Aleksandrowicz, Komuda, Malecki, Łukaszewicz, Ciszewski, Miłowski, Fabiański i Sowiński. Warta — Bazarnek, Wirski, Skalecki, Koziołek, Jarecki (w wadze średniej na raz vacat), Szymura i Białkowski.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKIE W BOKSIE.

W niedzielę nadchodzącą rozpoczyna się rozgrywki w grupach o drużynowe mistrzostwo Polski.

Program niedzielny najbliższy zapowiada cztery spotkania grupowe, a mianowicie: w Łowiczu: Lechia — Okęcie Warszawa, w Włocławku: Elektryk — IKP Łódź, w Lublinie: Lubelski WS — Wielka Kłódka, w Poznaniu: HCP — IKB Świętochłowice.

### PŁKA NOŻNA

OSTATECZNE SKŁADY DRUŻYN NA MECZ ŁÓDZ — WARSZAWA.

W niedzielę, 20 b. m. o godz. 12 na boisku Polonii rozegrany zostanie międzynarodowy mecz piłkarski o puchar „Republiki” pomiędzy reprezentacją Łodzi i Warszawy. Składy drużyn przedstawiają się ostatecznie następująco:

Warszawa: Rudnicki, Szczepaniak,

Gowartowski, Sochan, Nyc, Drabiński, Janicki, Przybylski, Odrowąż, Kulla, Kisiński. Rezerwowi: Strauch, Jaksz, Bzdak, Baran.

Łódź: Andrzejewski, Miłkojczyk, Gałek, Rudnicki, Korporowicz, Trieb, Świętosławski, Lewandowski, C. Kudełski, Kocowski, Królak. Rezerwowi: Łaz, J. Kudełski, Chojnacki.

Sędzią meczu będzie kpt. dr. Kałifski.

PERTRAKTACJE W SPRAWIE MECZU POLSKA — ANGLIA.

W drodze powrotnej z Dublinu kierownictwo polskiej drużyny piłkarskiej odbyło wstępne rozmowy w sprawie przyjazdu angielskiej reprezentacji piłkarskiej w pierwszej połowie maja do Polski na mecz międzypaństwowy z Polską.

### ZAPASNICTWO

NIEDZIELNE MECZE ZAPASNICZE.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze zapasnicze o mistrzostwo okręgu warszawskiego, a mianowicie: w lokalu Fortu Bema o godz. 11 Fort Bema — Pasta (kl. A) i Land — Piad (k. a. B), zaś w lokalu Legii (Stadium WP) o godz. 11 Legia — Skra (kl. A) i Syrena — Iskra (kl. B).

### SPORT WODNY

WALNE OBRADY WARSZAWSKICH KAJAKOWCÓW

Doroczne walne zgromadzenie okręgu warszawskiego Polskiego Związku Kajakowego odbędzie się w dniu 10 grudnia o godz. 19 w lokalu okręgu przy ul. Marszałkowskiej 97.

## Zastrzelenie komendanta

### posterunku Marki

W środę wieczorem został zastrzelony przodownik P. P., Stanisław Goss, lat 52, komendant posterunku Marki. Na miejsce zabójstwa wyjechały z Warszawy władze śledcze. Ustalono, że Goss w chwili, gdy wyszedł z ubikacji ogólnej, mierzyczącej się na podwórzu, został śmiertelnie postrzelony z dubeltówki. Cały ładunek utkwił w plecach i szyi. Na ogłos strzału wybiegli z posterunku policjanci. Natychmiast wszczęto pościg za skrytobójcą. Jak ustalili władze śledcze — zabójstwa dokonano z zemsty osobistej. Goss na chwilę przed śmiercią wrócił ze służby patrolowej.

Goss mieszkał w budynku przy szosie na 1-ym piętrze. Na parterze zaś mieścił się posterunek P. P. Pozostawił on żonę i czworo dzieci.

## Wiadomości z całej Polski

### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

W Śremie wydarzył się niesamowity wypadek. Mianowicie przez Śrem przejeżdżał wozem reżimniczym dwaj czeladnicy, wioząc tucznika. Olbrzymi tucznik liczący 6 lat, nie mogąc pomicieć się w przegrodzie wozu, wysadził głowę pod przednie siedzenie, a gdy poczęło uderzać go w łeb, wsparł się mocno na nogach i zrzucił siedzenie na jezdnię, wraz z siedzącymi na nim czeladnikami. Jeden z czeladników, który powoli, zaplątał się przy tym w lejce i wpadł pod koła wozu. Doznał on poważnych obrażeń wewnętrznych. Drugi czeladnik uległ lżejszym obrażeniom.

### POD ZARZUTEM ZBRODNI

Pod zarzutem dokonania potwornej zbrodni aresztowano w Krzemieniu urzędnika Wydziału Powiatowego, 43-letniego Stanisława Gollasa. Mianowicie w piątek w mieszkaniu Gollasa znaleziono kości ludzkie, które — jak stwierdzono — są resztkami zwłok drugiego urzędnika, Krasickiego. Urzędnik ten zaginął w tajemniczy

sposób na wiosnę ub. r. Gollasz został obecnie aresztowany pod zarzutem zamordowania Krasickiego, którego zwłoki miał podwierać i częściami spalać w piecu.

### SAMOBÓJSTWO Z BRAKU PRACY

Nieznany mężczyzna popełnił samobójstwo rzucając się pod pociąg tuż przed dworcem w Gdyni. Przy zwłokach tragicznie zmarłego znaleziono kartkę następującej treści: „Z powodu braku pracy i środków do życia zakańczam ten żywot”. Poza tym w kieszeni znaleziono książkę wojskową rezerwisty z wymazanym nazwiskiem.

### WARSZAWA I: 6.30 Płesń, 6.35 Gimnastyka, 6.50 Muz. (płyty), 7.00 Dziennik, 7.15 Muz. (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 11.00 Słuchowisko dla dzieci starszych według noweli Prusa „Katarzyna”, 11.25 Rossini i Mozart (płyty), 12.00 Hejnał, 12.03 Aud. połudn., 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży, 15.25 Poradnik sportowy, 15.35 Muz. obiadowa, 16.00 Dziennik i wiad. gosp., 16.20 Rozmowa z chorymi, 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benoniego (z Wilna), 16.50 „Czy można kochać dziecko su dze jak własne?” — pog., 17.05 Orkiestra amatorska, 17.45 Skrzynka techniczna, 18.00 Aud. dla wst. 18.30 „Wyzdrowiał” — słuchowisko Janusza Meissnera, 19.10 „O zmroku” — koncert z Poznania, 20.35 Dziennik 21.00 Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. z udziałem Roberta Soetensa (skrzypce), 22.30 Wiedza i książka: Dzieło uczonych Wschodu, 22.45 Muz. (płyty), 22.55 Przegląd prasy i ost. dzieńnik, 23.05 Wiad. z Polski w jęz. francuskim.

### WARSZAWA II: 14.00 Trio Polskiego Radia, 15.00 Koncert popularny (płyty), 16.10 Reinhold Gliere: Kwartet A-dur Nr. 2, 16.40 Wiad. sportowe i parę inform., 16.50 Książki solistów, Marta Skórewiczowa — mezosopran, 17.10 Pienie o pływku chenną — pog., 17.25 Życie kulturalne stolicy, 17.35 Program, 17.40 Muz. (płyty), 20.00 Koncert popularny z płyt, 20.55 „Nocny gość” — o powiastce Janusza Akratersa, 21.15 II część koncertu ku uczczeniu Piotrowskiego święta narodowego, 21.15 Muz. taneczna (płyty), 23.00 Wie dency kompozytorzy operetkowi — (płyty).

### SOBOTA, 19 listopada

WARSZAWA I: 6.30 Płesń, 6.35 Gimnastyka, 6.50 Muz. (płyty), 7.00 Dziennik, 7.15 Muz. (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 11.00 Słuchowisko „Śpiewajmy piosenki”, 11.25 Pieśni bez słów (płyty), 12.03 Hejnał, 12.03 Aud. połudn., 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży, 15.25 Poradnik sportowy, 15.35 Muz. obiadowa, 16.00 Dziennik i wiad. gosp., 16.20 Rozmowa z chorymi, 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benoniego (z Wilna), 16.50 „Czy można kochać dziecko su dze jak własne?” — pog., 17.05 Orkiestra amatorska, 17.45 Skrzynka techniczna, 18.00 Aud. dla wst. 18.30 „Wyzdrowiał” — słuchowisko Janusza Meissnera, 19.10 „O zmroku” — koncert z Poznania, 20.35 Dziennik 21.00 Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. z udziałem Roberta Soetensa (skrzypce), 22.30 Wiedza i książka: Dzieło uczonych Wschodu, 22.45 Muz. (płyty), 22.55 Przegląd prasy i ost. dzieńnik, 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem.

### WARSZAWA II: 14.00 Trio Polskiego Radia, 15.00 Koncert popularny (płyty), 16.10 Reinhold Gliere: Kwartet A-dur Nr. 2, 16.40 Wiad. sportowe i parę inform., 16.50 Książki solistów, Marta Skórewiczowa — mezosopran, 17.10 Pienie o pływku chenną — pog., 17.25 Życie kulturalne stolicy, 17.35 Program, 17.40 Muz. (płyty), 20.00 Koncert popularny z płyt, 20.55 „Nocny gość” — o powiastce Janusza Akratersa, 21.15 II część koncertu ku uczczeniu Piotrowskiego święta narodowego, 21.15 Muz. taneczna (płyty), 23.00 Wie dency kompozytorzy operetkowi — (płyty).

### WARSZAWA I: 6.30 Płesń, 6.35 Gimnastyka, 6.50 Muz. (płyty), 7.00 Dziennik, 7.15 Muz. (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 11.00 Słuchowisko „Śpiewajmy piosenki”, 11.25 Pieśni bez słów (płyty), 12.03 Hejnał, 12.03 Aud. połudn., 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży, 15.25 Poradnik sportowy, 15.35 Muz. obiadowa, 16.00 Dziennik i wiad. gosp., 16.20 Rozmowa z chorymi, 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benoniego (z Wilna), 16.50 „Czy można kochać dziecko su dze jak własne?” — pog., 17.05 Orkiestra amatorska, 17.45 Skrzynka techniczna, 18.00 Aud. dla wst. 18.30 „Wyzdrowiał” — słuchowisko Janusza Meissnera, 19.10 „O zmroku” — koncert z Poznania, 20.35 Dziennik 21.00 Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. z udziałem Roberta Soetensa (skrzypce), 22.30 Wiedza i książka: Dzieło uczonych Wschodu, 22.45 Muz. (płyty), 22.55 Przegląd prasy i ost. dzieńnik, 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem.

### WARSZAWA II: 14.00 Trio Polskiego Radia, 15.00 Koncert popularny (płyty), 16.10 Reinhold Gliere: Kwartet A-dur Nr. 2, 16.40 Wiad. sportowe i parę inform., 16.50 Książki solistów, Marta Skórewiczowa — mezosopran, 17.10 Pienie o pływku chenną — pog., 17.25 Życie kulturalne stolicy, 17.35 Program, 17.40 Muz. (płyty), 20.00 Koncert popularny z płyt, 20.55 „Nocny gość” — o powiastce Janusza Akratersa, 21.15 II część koncertu ku uczczeniu Piotrowskiego święta narodowego, 21.15 Muz. taneczna (płyty), 23.00 Wie dency kompozytorzy operetkowi — (płyty).

### WARSZAWA I: 6.30 Płesń, 6.35 Gimnastyka, 6.50 Muz. (płyty), 7.00 Dziennik, 7.15 Muz. (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 11.00 Słuchowisko „Śpiewajmy piosenki”, 11.25 Pieśni bez słów (płyty), 12.03 Hejnał, 12.03 Aud. połudn., 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży, 15.25 Poradnik sportowy, 15.35 Muz. obiadowa, 16.00 Dziennik i wiad. gosp., 16.20 Rozmowa z chorymi, 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benoniego (z Wilna), 16.50 „Czy można kochać dziecko su dze jak własne?” — pog., 17.05 Orkiestra amatorska, 17.45 Skrzynka techniczna, 18.00 Aud. dla wst. 18.30 „Wyzdrowiał” — słuchowisko Janusza Meissnera, 19.10 „O zmroku” — koncert z Poznania, 20.35 Dziennik 21.00 Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. z udziałem Roberta Soetensa (skrzypce), 22.30 Wiedza i książka: Dzieło uczonych Wschodu, 22.45 Muz. (płyty), 22.55 Przegląd prasy i ost. dzieńnik, 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem.

### WARSZAWA II: 14.00 Trio Polskiego Radia, 15.00 Koncert popularny (płyty), 16.10 Reinhold Gliere: Kwartet A-dur Nr. 2, 16.40 Wiad. sportowe i parę inform., 16.50 Książki solistów, Marta Skórewiczowa — mezosopran, 17.10 Pienie o pływku chenną — pog., 17.25 Życie kulturalne stolicy, 17.35 Program, 17.40 Muz. (płyty), 20.00 Koncert popularny z płyt, 20.55 „Nocny gość” — o powiastce Janusza Akratersa, 21.15 II część koncertu ku uczczeniu Piotrowskiego święta narodowego, 21.15 Muz. taneczna (płyty), 23.00 Wie dency kompozytorzy operetkowi — (płyty).

### WARSZAWA I: 6.30 Płesń, 6.35 Gimnastyka, 6.50 Muz. (płyty), 7.00 Dziennik, 7.15 Muz. (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 11.00 Słuchowisko „Śpiewajmy piosenki”, 11.25 Pieśni bez słów (płyty), 12.03 Hejnał, 12.03 Aud. połudn., 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży, 15.25 Poradnik sportowy, 15.35 Muz. obiadowa, 16.00 Dziennik i wiad. gosp., 16.20 Rozmowa z chorymi, 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benoniego (z Wilna), 16.50 „Czy można kochać dziecko su dze jak własne?” — pog., 17.05 Orkiestra amatorska, 17.45 Skrzynka techniczna, 18.00 Aud. dla wst. 18.30 „Wyzdrowiał” — słuchowisko Janusza Meissnera, 19.10 „O zmroku” — koncert z Poznania, 20.35 Dziennik 21.00 Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. z udziałem Roberta Soetensa (skrzypce), 22.30 Wiedza i książka: Dzieło uczonych Wschodu, 22.45 Muz. (płyty), 22.55 Przegląd prasy i ost. dzieńnik, 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem.

### WARSZAWA II: 14.00 Trio Polskiego Radia, 15.00 Koncert popularny (płyty), 16.10 Reinhold Gliere: Kwartet A-dur Nr. 2, 16.40 Wiad. sportowe i parę inform., 16.50 Książki solistów, Marta Skórewiczowa — mezosopran, 17.10 Pienie o pływku chenną — pog., 17.25 Życie kulturalne stolicy, 17.35 Program, 17.40 Muz. (płyty), 20.00 Koncert popularny z płyt, 20.55 „Nocny gość” — o powiastce Janusza Akratersa, 21.15 II część koncertu ku uczczeniu Piotrowskiego święta narodowego, 21.15 Muz. taneczna (płyty), 23.00 Wie dency kompozytorzy operetkowi — (płyty).

### WARSZAWA I: 6.30 Płesń, 6.35 Gimnastyka, 6.50 Muz. (płyty), 7.00 Dziennik, 7.15 Muz. (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 11.00 Słuchowisko „Śpiewajmy piosenki”, 11.25 Pieśni bez słów (płyty), 12.03 Hejnał, 12.03 Aud. połudn., 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży, 15.25 Poradnik sportowy, 15.35 Muz. obiadowa, 16.00 Dziennik i wiad. gosp., 16.20 Rozmowa z chorymi, 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benoniego (z Wilna), 16.50 „Czy można kochać dziecko su dze jak własne?” — pog., 17.05 Orkiestra amatorska, 17.45 Skrzynka techniczna, 18.00 Aud. dla wst. 18.30 „Wyzdrowiał” — słuchowisko Janusza Meissnera, 19.10 „O zmroku” — koncert z Poznania, 20.35 Dziennik 21.00 Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz. z udziałem Roberta Soetensa (skrzypce), 22.30 Wiedza i książka: Dzieło uczonych Wschodu, 22.45 Muz. (płyty), 22.55 Przegląd prasy i ost. dzieńnik, 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem.

### WARSZAWA II: 14.00 Trio Polskiego Radia, 15.00 Koncert popularny (płyty), 16.10 Reinhold Gliere: Kwartet A-dur Nr. 2, 16.40 Wiad. sportowe i parę inform., 16.50 Książki solistów, Marta Skórewiczowa — mezosopran, 17.10 Pienie o pływku chenną — pog., 17.25 Życie kulturalne stolicy, 17.35 Program, 17.40 Muz. (płyty), 20.00 Koncert popularny z płyt, 20.55 „Nocny gość” — o powiastce Janusza Akratersa, 21.15 II część koncertu ku uczczeniu Piotrowskiego święta narodowego, 21.15 Muz. taneczna (płyty), 23.00 Wie dency kompozytorzy operetkowi — (płyty).

## Tabela wygranych

### 1 dzień ciągnięcia II klasy 43 Loterii Państwowej

### I i II ciągnięcie

### GŁÓWNE WYGRANE.

5.000 zł. Nr. 46837 52515 131311.

2.000 zł. Nr. 11227 51036 58128.

1.000 zł. Nr. 16209 77096 11143 134919.

500 zł. Nr. 34736 48364 79966.

250 zł. Nr. 20632 44753 52294 74360.

81651 82426 89471 91440 92837 112479

119704 119151 122765 123516 128308

132658 132828 139876 149880.

### PO 125 ZŁOTYCH.

102 405 1019 2012 3126 335 4039 5174

684 6100 7237 871 997 8138 9603 10255

439 652 740 11264 310 45 578 12588 796

14112 489 15563 81 736 951 16474 508

17396 634 880 18012 657 19627 832 20653

21812 947 22124 543 23564 24342 882

25377 512 759 26120 203 459 739 898

27396 493 28976 29199 214 73 30242 618

856 31291 489 502 694 934 32058 141 459

699 734 930 33255 34151 75 637 35750

36423 604 836 37436 80 637 36 38005 120

426 91 709 43 57 39371 807 40422 41575

762 42114 630 43108 35 291 458 663 788

852 56 44120 472 581 45163 62226 348

901 47027 75 458 702 48 48 48076

134 80 49188.

51036 60 611 52065 294 516 641

859 53287 335 51 861 54298 638 947

55399 601 56719 87 883 57058 211

708 58336 673 50487 740 60375 885

61002 357 616 60 785 63110 64079

805 85341 477 827 67397 69391 621

942 70333 561 71104 423 72181 257

73298 74031 552 522 818 75033 754

903 76083 599 78015 432 733 987

79202 882 80521 81219 574 82155

761 815 84428 680 85171 462 86233

560 785 87718 76 88388 640 89313

685 90 264 689 86 91103 50 303 798

854 92141 352 979 91 93899 94202

99386 97133 456 98641 99659 972

100021 979 101165 856 807 74 102632

977 103110 282 537 73 104618 105091

329 5812 624 100447 107448 506 888

108216 109107 231 738 959 110058

111177 112071 113288 114120 786 974

115308 65 435 835 116729 374 117683

903 86 115140 412 119194 821 927 28

120043 438 702 121568 122278 633

123591 124601 723 894 125500 94 922

34151 425 675 985 35419 30 809 974 36160

78 37365 696 38644 869 976 39480 818

40116 51 259 422 605 41 41140 370 95

461 773 801 70 90 981 42182 331 87 304



## Tajemnicze strzały na szosie poznańskiej

Na szosie poznańskiej w pobliżu Błonia, jakiś nieznany sprawca oddał kilka strzałów w kierunku ciężarowego samochodu, jadącego z Łodzi do Warszawy.

Jedną z kul ugodziła jadącego na platformie Ieka Fajnera, mie-

szkańca Łodzi. Ranny po przyjeździe do Warszawy udał się do lekarza i po opatrunku złożył zameldowanie policji.

Olecień prowadzone jest energiczne dochodzenie, celem ustalenia sprawcy postrzału.

## Groźny pożar fabryki na Dzielnej

Około godziny dwunastej w południe portier zakładów przemysłowo-handlowych Z. Szczerbiński S. A. (Dzielna 70/72) zauważył kłęby dymu, dobywające się z poddasza fabryki, gdzie mieszczą się skład. Portier natychmiast zaalarmował straż ogniową i personel fabryczny.

Na miejsce przybyły I i IV oddziały straży ogniowej, które pod kierownictwem zastępcy głównego komendanta, kapitana Mar-

kowskiego, przystąpiły do energicznych akcji.

Ogień ogarnął składy na 4-tym piętrze i strawił częściowo drewniany dach. Po godzinnej walce z szalejącym żywiołem, straż zdołała zlokalizować i ugasić ogień.

Dochodzenie ustaliło, że pożar powstał w składzie, gdzie nagromadzono znaczne ilości makulatury. Z nieustalonej na razie przyczyny zatliły się papiery. Ogień trafiwszy na łatwopalny materiał, rozszerzał się z błyskawiczną szybkością i jedynie wysiłkiem i planowej akcji straży ogniowej zawdzięczać należy, że pożar nie przybrał katastrofalnych rozmiarów. Straty na razie nie ustalone.

## Nasza rubryka

BIEGŁA maszynistka ze znajomością buchalterii, kilkuletnią praktyką biurową i w kancelarii adwokackiej, szuka posady. Oferty „Rutyna” do „Robotnika”.

DOSWIADCZONA nauczycielka z wieloletnią praktyką udziela lekcji, uczy dorosłych zaniedbanych w nauce, cofniętych w rozwoju. Przystepnie, tel. 11-44-18.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy na m. st. Warszawę poleca do wszelkich prac stałych i dorywczych, rutynowanych buchalterów, kasjerów, korespondentów, agronomów, nauczycieli, techników, biurolistów, stenografów, maszynistów i innych pracowników umysłowych. Zgłoszenia Marszałkowska 141 tel. 2-04-73. Pośrednictwo bezpłatne. Godz. 8-15.

**ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKI KŁOPOTÓW.**

**„OLLA”** GUM. 7

**ZADAJĄC WYRAŹNIE I PRZYMUJĄC JEDYNE ORYGINALNE „OLLA” GUM. 7**

PATENT FRANC. NR. 790.504  
PATENT AMER. NR. 1059.701

## Kronika organizacyjna

**KOMITET WYBORCZY PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH PPS.**  
Dziś, t. j. dnia 18 b. m. o godz. 20.30 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wyborczego Pracowników Umysłowych PPS. w lokalu przy ul. Wareckiej 7.

**PODKOMITET WYBORCZY OKRĘGU XVI**  
mieści się w lokalu przy ul. Białoleckiej Nr. 51, urzęduje codziennie w godzinach: od 11 do 13 i od 17 do 21

**KOBIETY ZAMIESZKAŁE NA TERENIE OKRĘGU WYBORCZEGO XIII i XIV!!!**

W piątek, 18 b. m. o godz. 7 w. w lokalu dzielnicy „Powązki” przy ul. Kaczej 7 odbędzie się zorganizowana w porozumieniu z Warszawskim Wydziałem Kobiecym PPS.

**AKADEMIA KOBIET**  
W programie: przemówienia kandydatek z listy PPS. do Rady Miejskiej tow. Krygierowej i ob. Miłowej oraz część artystyczna.

**OKRĘGI WYBORCZE XIII i XIV**  
Odprowadza kierowników obwodów odbędzie się w piątek, 18 b. m. o g. 7.30 przy ul. Kaczej 7.

**OKRĘG WYBORCZY XII ZEBRANIE OGÓLNE**  
odbędzie się w piątek, dn. 18 b. m. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu dzielnicy Wola - Czyste przy ul. Wolskiej 44.

**ZEBRANIE KOBIET**  
odbędzie się w poniedziałek, dn. 21 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu dzielnicy Wola - Czyste przy ul. Wolskiej 44.

**OKRĘG IX**  
Komitet Wyborczy IX Okręgu z siedzibą ul. Długa 21 m. 8, odbył się w dniu 12 b. m. swe posiedzenie na którym ustalono plan pracy, oraz wyznaczono duży na cały tydzień.

Biurowy Wyborczy czynny jest codziennie od godz. 10 rano do 15-ej i od 18 do 20-ej.

Zebrań meżów zaufania wraz z Okręgowym Komitetem całego IX Okręgu odbędzie się dn. 18 b. m. o godz. 19-ej (7-ej) na którym referować będzie tow. Kamiński.

**ZEBRANIA PIĄTKOWE**  
W piątek dn. 18 b. m. o godz. 7 w. na niższej podanych Dzielnicach odbędzie się Zebrania dla członków i wprowadzonych gości z referatami na aktualne tematy

**WOLA - CZYSTE** — Wolska 44, ref. tow. M. Karniol.  
**JEROZOLIMA** — Wronia 65, ref. tow. W. Dziunikowski n. t. „Kryzys polityczny we Francji”.

**RAKOWIEC** — Pruszkowska 6, ref. tow. Stan. Gajewski.  
**GROCHÓW** — Dobrowoja 4 m. 1, ref. tow. Ludwik Perl.  
**MOKOTÓW** — Racławicka 4, ref. tow. Tadeusz Hartleb.  
**CZERNIAKÓW** — ul. Nowosielecka 1, ref. tow. Roztropowicz.  
**PRAGA** — Zabłowska 38, tow. M. Bart.  
**OGHOTA** — Grójecka 94.

**SEKCJA AKADEMICKA P. P. S.**  
W sobotę, dn. 19 b. m. o godz. 19 odbędzie się Zebranie Sekcji przy ul. Wareckiej nr. 7.  
Obecność wszystkich członków konieczna.

## TUR.

Oddział Warszawski T. U. R. organizuje w bieżącym tygodniu następujące odczyty:

**Piątek, 18 listopada**  
Związek Włóknarzy (Świętojska 16) godz. 20-ta n. t. „Ustawodawstwo społeczne w kraju i zagranicą”. Ref. tow. Halina Krahelska.

**Sobota, 19 listopada**  
Lokal T. U. R. (Al. 3-go Maja 2) godz. 19-ta n. t. „Współczesne Chiny”. Ref. tow. W. Mieczysławski.

**Niedziela, 20 listopada**  
Zarząd Oddziału T. U. R. zaprasza wszystkich członków do wzięcia udziału w Akademii Niepodległościowej w sali „Wielka Rewia” (Karowa 18) o godz. 11-ej.

## Uroczysta Akademia we Włochach

W niedzielę dn. 20 b. m. odbędzie się we Włochach

### UROCZYSTA AKADEMIA

zorganizowana przez Miejsowy Komitet P. P. S. dla uczczenia

20-ej rocznicy Niepodległości.

Przemawiać będą t. tow. Rafał Praga i Grabowski.

Akademia odbędzie się w lokalu Komitetu P. P. S. przy ul. 11 listopada 58 o godz. 17-ej po poł. W programie poza przemówieniami obfita część artystyczna. Wstęp wolny.

## Teatr „MAŁE QUI PRO QUO”

JESZCZE TYLKO KILKA DNI POJDDZIE REWIA

P. T. „NIC NIE WIADOMO”

Życie codzienne przynosi tyle wydarzeń, które nadają się do pokazania ich w satyrycznym odbiciu, że mimo powodzenia inauguracyjnej rewii zwątpień i znaków zapytania w „Małym Qui Pro Quo” p. t. „Nic nie wiadomo” pojddzie jeszcze tylko kilka dni, by niebawem ustąpić miejsca nowemu przebojowi, który już się gotuje w kuchni „Małego Qui Pro Quo”, i niebawem będzie podany P. T. Publiczności!!!

## Do mieszkańców Grochowa

„Robotnika” doręczamy do mieszkań w godz. 6-7 rano przez specjalnego roznoścę.

Oplata miesięczna zł. 2.50.

Zamówienia prosimy zgłaszać tel. 5.13-80 w godz. od 8.30 do 17-ej.

## TEATRY

**TEATR ATENEUM:** Codziennie świetna komedia Moliera „Świętoszek” z Jaraczem.

**INSTYTUT REDUTY** (Kopernika 36-40): Codziennie „Ucieka mi przepióreczka” Żeromskiego pod kierownictwem i z udziałem Juliusza Osterwy.

**TEATR ARTYSTÓW „CRICOT”** (Kierownik teatru Józef Jarema): W Kawiarni I. P. S. ul. Królowa 13, wystawia codziennie komedie średnowieczne „Mistrz Patelin” w spolszczeniu Adama Polewskiego, z dekoracjami Tadeusza Potworowskiego, z muzyką Leona Arta.

**TEATR WIELKI**  
Dziś i jutro  
„MIŁOŚĆ CYGAŃSKA”  
z L. Messal, Fedyczkowską i Wasielem

Ceny miejsc popularne od 45 gr. do 5.50.

W niedzielę premiera „FAUSTA”

**TEATR NARODOWY:** Dziś o g. 8 wiecz. „Szaleństwo” de Peyret-Chauppuy z Eichlerówną.

**TEATR LETNI:** Dziś wesoła komedia „W roli głównej Barbara Bow”.

**TEATR NOWY:** „Złoty deszcz”.

**TEATR POLSKI:** Dziś o g. 8 w. „Gałazka Rozmarynu” jutro „Papa Nikołuz” z Kurnakowiczem.

**TEATR MAŁY:** Dziś wiecz. komedia Sardou „Rozwiedzmy się”.

**TEATR MALICKIEJ:** Dziś wznowienie świetnej komedii „Trafiki Pani Generalowej” z Malicką w roli głównej.

**TEATR KAMERALNY:** Dziś nowo wystawiona sztuka Martin du Gara „Rodzeństwo Thierry” z Adwentowiczem i Grywińską.

**TEATR „BUFFO”** (ul. Mokotowska 73). Dziś „Porwanie Sabinek”.

**TEATR „MAŁE QUI PRO QUO”** Dziś o g. 7.30 i 10 w. wielka rewia „Nic nie wiadomo”.

**CYRULIK WARSZAWSKI.** Dziś wielka rewia „Fru - Fru”, pocz. o godz. 7.30 i 10 wiecz.

**TEATR WIELKA REWIA:** Dziś i codziennie wielka rewia „Naprzód Marsz!” z Zimińską o g. 7.15 i 10-ej.

**TEATR „8.15”** Dziś operetka Kaimana „Księżna Czardasza” z Elną Giested.

**ROSYJSKIE STUDIO DRAMATY CZNE** (Nowy świat 19). Dziś sztuka Czechowa — „Wiśniowy sad”.

**TEATR ARTYSTÓW „CRICOT”** (Kierownik teatru Józef Jarema): W Kawiarni I. P. S. ul. Królowa 13, wystawia codziennie komedie średnowieczne „Mistrz Patelin” w spolszczeniu Adama Polewskiego, z dekoracjami Tadeusza Potworowskiego, z muzyką Leona Arta.

**KUKIEŁKOWY TEATR BAJ** w sali oKnerwatorium, ul. Okólnik 1 w niedzielę dn. 20.11 o godz. 16-ej „35 Maja” premiera programu dla młodzieży. Przedprzedaż biletów w „Słonku”, ul. Zielenia 13 m. 2.

**Z FILHARMONII.** Dziś, w piątek, 18 b. m. na koncercie symfonicznym pod dyrykcją Waleriana Bierdajewa wystąpi doskonały skrzypek francuski Robert Soëns i wykona drugi koncert Prokopiewa. Na część orkiestrową programu złożą się: pierwsza symfonia Beethovena, poemat symfoniczny „Nevermore” Eugeniusza Morawskiego i nastroje we dzieło Skriabina „Ekstaza”.

Entuzjazm panuje co wieczór na fascynującym sztuce leureata Nobla R. M. du Gard „Rodzeństwo Thierry”. Mistrzowską kreację stworzył Karol Adwentowicz, świetna Irena Grywińska. Kapitalnie wcieli się w kreowane role pp.: C. Niedźwiecka, W. Ziemiński i M. Cybulski. Do pełnili całość pp. H. Azrembina, S. Kwaskowski i Z. Rubczak.

**DZIEŚNIA PREMIERA W TEATRZE MALICKIEJ.**

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

Teatr Malickiej daje dziś pierwsze przedstawienie wznowionej „Trafiki pani generalowej” z niezrównaną Marią Malicką na czele doborowej obsady. Obok niej wystąpią: Karol Benda, Zofia Ordynska, Z. Wierzejska, J. Porębska, E. Stojowska, M. Bay - Rydzewski, J. Nowacki, R. Zawistowski, T. Fljowski, A. Maniecki, E. Baryka, H. Modrzewski.

## Ogłoszenia drobne

## RADIO

**RADIO** wszystkich marek od 10 zł. miesięcznie. Najdogodniejsze warunki. „Joter”, ul. Chmielna 32, tel. 531-03.

**RADIO** uszkodzone. Dzwon 320-49 bezpłatnie zabiera wystany specjalista. Dostrajanie. Zamiana. Nowe modele. „RADIX” Jerozolimka 95.

**RADIO** Telefon kupuj tylko bezpośrednio w zakładach **RADIOPREN**. Unikaj pośredników!!! — dużo zaoszczędzisz. Ceny ściśle fabryczne. Największy wybór. Warunki najdogodniejsze.

**„RAD OPREN”** PL. ŻEL. BRAMY 2 tel. 527-66.

**RADIO** - naprawy. Solidna fachowa szybka obsługa Radio - Service, LESZNO 39, telefon 11-28-43.

## CO GRAJĄ W KINACH I TEATRACH STOLICY

**Teatr KAMERALNY** Senatorska 29, tel. 213-87

**CO WIECZÓR** o 8.15 wielka sensacja literacko-artystyczna, 3 lata sukcesu w Paryżu. Sztuka, która przyniosła autorowi Nagrodę Nobla Roger Martin du Gard „RODZENSTWO THIERRY” w reżyserii Karola Adwentowicza.

W roli gł. K. Adwentowicz, J. Grywińska na czele pełnego zespołu. Dekoracje prof. St. Jarocki.

Kasa teatralna czynna od 12-2 i od 5 popoł. oraz cały dzień kasy: „Orbis”, Jerozolimka 39 (Hotel Polonia) i „Francopol” (Mazowiecka 9)

**TEATR BUFFO**  
Mokotowska 73

**PORWANIE SABINEK**  
wesoła farsa ze śpiewami

**JÓZEF WĘGRZYŃ I MICHAŁ ZNIEC**  
na czele zespołu.

**Teatr MALICKIEJ** pod Dyrykcją Zdzisława Sawana

Karowa 13, tel. 5-29-99.

**DZIS WZNOWIENIE**

**„Trafiki Pani Generalowej”**

z Marią Malicką, Benda, Bay-Rydzewskim, Zawistowskim na czele doskonałej obsady.

**KINO - TEATR KOMETA**  
Chłodna 49

**PIĘTNASTOLATKA**

NA SCENIE REWIA.

**ADRIA** NASZE STAŁE CENY 75gr. balkon 121. part.

Wierzbowa 7. P. 4-6-8-10

**ERROL FLYNN**

jako prawurów, bohatera, romantyczny

**ROBIN HOOD**

**COLOSSEUM** Pocz. 3, 5, 7, 9

Wielki sukces polskiego przeboju!

**GRANICA**

Realizacja JÓZEF LEJTES

Barszczewska, Żelichowska, Stan Wysocka, Owikłńska, Pichelski